



POTRZEBNA POMOC

TOSIA WALCZY

Ma pół roku, ale wagę noworodka. Przeszła już tyle operacji, ile ma paluszków u jednej rączki, śmierć kliniczną i cztery reanimacje. Byli lekarze, którzy nie dawali jej szans, a Tosia chce żyć. Walczy!

► s. 8



Skazany za seks z nieletnią

► s. 4

Z czterema promilami jechała na zakupy

► s. 4



GAZETA

Jarocińska

ZA TYDZIEŃ
Z GAZETĄ

**BEZPŁATNY
INFORMATOR
BUDOWLANO-
REMONTOWY**

Nr 22 (1181) 31 maja 2013

ISSN 1230-851X

Nr indeksu 34382X

Cena 3,10 zł (w tym 5% VAT)

Mąż zdradza. Żona donosi. Kochanka płaci

► Donoszą wszyscy. Najbliższy sąsiad, zwolniony pracownik, koleżanka ze zmiany, rozczarowany klient, zniecierpliwiona teściowa, a nawet żona... Skargi się zmieniają. Motywy niekoniecznie.

O CZYM LUDZIE PISZĄ DO URZĘDU SKARBOWEGO? ► s. 6-7



Fot. Bartek Nawrocki

► JARACZEWO

ZAOSZCZĘDZILI
30 TYS. ZŁ
NA LAPTOPACH

► s. 11

► KOTLIN

GOSPODYNI
JANKA DO TAŃCA
I DO RÓŻAŃCA

► s. 8m

► JAROCIN

PAWLICKI
RZUCIŁ
60 TYSIĘCY
SKĄD WZIĄŁ PIENIĄDZE?

► s. 5

► NOWE MIASTO

KILKASET TYSIĘCY
ZA WYWIEZIENIE
ŚMIECI
OD TOWARKA

► s. 6

► ŻERKÓW

ROLNIK LICZY
STRATY
PO GAZOCIĄGU

► s. 10

CZESKI WEEKEND
WÓJTA

► s. 6

HANDLUJĄ
NA CHODNIKU,

A TARGOWISKO PUSTE

► s. 9

MNIEJ LUDZI
W AQUAPARKU

► s. 3

MAŻ JĄ
ZDENERWOWAŁ,
WEZWAŁA POLICJĘ

► s. 4

STRAŻACY
POŚWIĘCILI ŁÓDŹ

► s. 13

KOMENTARZE INTERNAUTÓW

Sołtyska zablokowała drogę
[WIDEO]

Marthin: Tak się zastanawiam i dochodzę do wniosku, że w tym kraju jest jeden wielki burdel a kolesiostwo było jest i będzie. Z drugiej strony co to za wysypisko na prywatnej posesji??? - myślałem, że organizacja wysypisk śmieci w Polsce jest uwarunkowana odpowiednimi przepisami prawnymi. Facet, który twierdzi że co tam ma się do gleby przedostawać przecież folia się nie rozpuszcza metale i inne tworzywa też są bezpieczne odpady budowlane etc: proszę Was ludzie dalej myślcie jak ten plebs średniowieczny. Najgorsze jest to że taki facet nie pomyśli o następnych

pokoleniach.

Miki: Skoro pan Towarek nie ma pozwolenia na wysypisko to ciekawe co zrobi wójt 1 lipca kiedy wejdzie ustawa śmieciowa. Wg prawa ten facet ma hałdę niesegregowanych śmieci do sprzątnięcia. Albo Towarek wywiezie śmieci na legalne wysypisko albo 1 lipca upomni się o nie ZGO. No bo tak powinno być. Jak tak dalej będzie taka samowola to pora zastanowić się czy Podemski powinien być wójtem, bo ktoś musi się za to odpowiadać.

Śmieciowy towarek: A gdzie Sanebid oraz inne służby? Nie ma rady na jakiegos tam śmieciowego

Towarka? Państwo w państwie? **newtowner:** Brawo Pani Sołtys!!!! Widzę, że w naszej gminie Panie mają znacznie więcej ikry niż faceci.

miglanenw: Taaa Towarek ma każdego gdzieś...ciekawę kto za nim stoi?? bo sam jest za cienki żeby tak długo już kombinować...

xxxxxx: chciałam tylko powiedzieć że kilka dni później Pan Wójt również zrobił blokadę także proszę wierzyć on również robi co może i nie stoi beczynnie nie stęty nie ma zbyt wielu możliwości przeciw działaniu temu.

Zachowano oryginalną pisownię

Lekarki nie będzie już w „wieczorynce”

Jula: Przecież to oczywiste, że lekarze w Jarocinie nie należą do najlepszych, mogliby być przynajmniej mili ale tu też kiepsko. A Panie na wieczorynce to już tragedia. (...) ciągły foch, że ktoś śmiał im się przeszkadzać „w pracy”.

Anna: Jeśli chodzi o Panią na P to była bardzo miła. była u mojej babci czekała cierpliwie aż spadnie ciśnienie

echhhh: popieram ale ostatnio trafilam na przemiłego młodego lekarza jest tu nowy jestem zadowolona oby więcej takich na dyżurze a co do pana to fakt przykro jest jak wybierasz się do lekarza bo twoje dziecko akurat zachorowało w weekend a lekarz który pracuje, płaca mu za tą pracę mówi ci że wieczorynka nie jest od tego żeby z niej korzystać TO JEST PRACA JAK KAZDA INNA PŁACA WAM ZA NIA BADZCIE MIŁSI a że rodzice panikują to chyba normalne nie jesteśmy LEKARZAMI !!!!!

Hmm: Zgadza się Pan który tam pracuje jest bardzo miły ale Panie to koszmar, młode a zadzierają nosa

jakby wszystkie rozumy pozjadały. Zapominają zdaje się jaki zawód wybrały i do czego się zobowiązały.

yerycho: a może gazeta aby zachować obiektywizm, napisałaby też o lekarzach którzy ratują życie, którym wiele osób zawdzięcza zdrowie często życie? to się nie sprzedaje? czy może będzie niepoprawne politycznie?

alf: o traktowaniu pacjentów przez lekarzy rodzinnych to nie napiszecie. bo to biznes? nagminne skierowania do szpitala, bo chcą uniknąć kosztów badań. o tym napiszcie bo to patologia. Czy pacjenci wiedzą że lekarz rodzinny ma ryczałt za każdego swojego pacjenta, a koszty badań które zleci musi pokrywać we własnym zakresie? i aby tego uniknąć odsyłają do szpitala.

laden: w szpitalu za niekulturalne potraktowanie pacjenta odsunęto lekarkę od pracy. a w gminie narażenie spółki na 60.000 straty i w nagrodę nominacja na prezesa i do rady nadzorczej. Dwa różne światy. zupełnie inne standardy.

Zachowano oryginalną pisownię

NASZA SONDA

jarocinska.pl

Nieprzyjazna gmina,
ale wyróżniona

Jarocin otrzymał wyróżnienie w konkursie „Wielkopolska Otwarta dla Niepełnosprawnych”. Jednak zdaniem internautów nie jest wcale tak różowo. Prawie 60% głosujących na stronie jarocinska.pl sądzi, że gmina Jarocin jest nieprzyjazna dla osób niepełnosprawnych. Przeciwnego zdania jest 25% internautów.

Oddano 237 głosów.

(kg)

CZY UWAŻASZ, ŻE GMINA
JAROCIN JEST PRZYJAZNA
DLA NIEPEŁNOSPRAWNYCH?

57,4%
NIE

25,3%
TAK

17,3%
NIE WIEM



PLOTKI

CO SIĘ STAŁO
ZE STRAŻAKIEM?

Czy strażak tak bardzo się spieszył, by ugasić pożar, czy też inna przyczyna sprawiła, że porzucił swą czapkę?...



RADNYM POZOSTAŁA MODLITWA

Żerkowscy radni po objęździe gminy stwierdzili, że... pozostaje im tylko modlitwa.

JEST LUSTRO, BO MAJĄ CZŁOWIEKA
W „ZIEMI JAROCIŃSKIEJ”

Sołtys Niedźwiad od kilku lat stara się, by przy skrzyżowaniu dróg we wsi ustawić lustro. - Tam jest fatalna widoczność. Ja już nie wiem, do kogo się zwrócić. Dopiero jak się coś stanie, to może ktoś się zastanowi - mówił na sesji Rady Gminy Jaraczewo nieco zrezygnowany Zygmunt Gendera. Propozycję rozwiązania problemu przedstawił przewodniczący rady. - Może jak byście mieli swojego człowieka w „Ziemie Jarocińskiej”, to by pomogło. Bo od nas jeden jest i lustro mamy - żartował Roman Skrzypczak, mając na myśli mieszkańca Panienki Juliana Dropika, członka stowarzyszenia.

CIEMNOŚĆ

Zebranie jednej z jarocińskich wspólnot mieszkaniowych było bardzo burzliwe. Wybrano nowy zarząd, bo poprzedni zrezygnował. Nie zabrakło wzajemnych pretensji i zarzutów. - Ja byłem w zarządzie, ale może byłem niewygodny i zostałem „po ciemku” usunięty przez panią Ciemną (szefową ustępującego zarządu - przyp. red.) - przypomniał jeden z mieszkańców.

RZUCILI KOSZULKI.
WICEBURMISTRZ
WZIĘŁA DWIE

Podczas prezentacji nowego logo Jarocina koszulki z hasłem rozchodziły się wśród zaproszonych gości jak świeże bułki. Wiceburmistrz Hanna Szalkowska (na zdjęciu) z pasją zapakowała do plastikowego worka dwie sztuki. Ciekawe, dla kogo wzięła drugą?



JAROCIN ► NADZWYCZAJNA SESJA O FINANSOWANIU SPICHLERZA POLSKIEGO ROCKA

Wydadzą 2 miliony albo stracą 3 miliony

► Jarocin musi znaleźć ponad 2 mln zł na dokończenie Spichlerza PR. Zarzucenie projektu oznacza konieczność zwrotu 3 mln zł. Alternatywnych form finansowania póki co brak. Na Jessicę już za późno, a środki norweskie są niepewne. Rada miejska wystąpiła z apelem do rady powiatu o milionowe wsparcie inwestycji.

Dalszemu finansowaniu SPR poświęcono nadzwyczajną sesję Rady Miejskiej w Jarocinie. Posiedzenie trwało ponad 3,5 godziny. Argumenty prawie identyczne jak przed rokiem, kiedy publicznie zastanawiano się nad przyszłością inwestycji rozpoczętej przez poprzednią ekipę rządzącą miastem. Pomysłodawca i pierwszy koordynator SPR-u Robert Kaźmierczak, który zarzuca władzom beczynność, cały czas podtrzymuje, że na projekt można było pozyskać środki z funduszu Jessica (nisko oprocentowane pożyczki - przyp. red.). Odmienne zdania są odpowiedzialna za kulturę burmistrz Hanna Szalkowska, obecna koordynator SPR-u Julia Rzepka i Sebastian

Pluta, dyrektor Muzeum Regionalnego w Jarocinie, których wspierali radni z zaplecza burmistrza. Ich zdaniem Spichlerza nie można było wesprzeć z Jessici, bo nie można w ten sposób finansować już rozpoczętych inwestycji. Jednak zdaniem Kaźmierczaka jako moment startu przebudowy, mimo wcześniej podjętych prac nad obiektem, można traktować uzyskanie pozwolenia na budowę, które starostwo wydało muzeum w maju ubiegłego roku. Jak zapewniła wiceburmistrz Hanna Szalkowska, trwają wysiłki w celu pozyskania na dokończenie spichlerza środków z tzw. Mechanizmu Norweskiego. Ten ostatni wspiera jednak duże zadania (1 mln euro), w związku z tym projekt

2.130.000

POTRZEBA NA DOKOŃCZENIE SPICHLERZA POLSKIEGO ROCKA W JAROCINIE

poszerzono o przebudowę jarocińskiego amfiteatru. Na razie wniosku nie można jednak zgłosić. Burmistrz Stanisław Martuzalski twierdzi, że Robert Kaźmierczak ucieka dzisiaj od odpowiedzialności i nigdy „nie przygotował inżynierii finansowej dla SPR-u.” W odpowiedzi radny zarzucił obecnym władzom, że projekt przez ostatni rok „stał w miejscu”.

Rada miejska większością głosów przyjęła zaproponowany przez władze miasta apel do rady powiatu o udzielenie wsparcia w wysokości miliona złotych. Wstrzymali się tylko radni PSL-u. Wszystko wskazuje na to, że powiat nie wesprze Jarocina, a inwestycja będzie musiała być dokończona

ze środków budżetowych.

W związku z kontrowersjami na sesji w piątek Julia Rzepka wysłała ostateczne zapytanie do Banku Gospodarstwa Krajowego o możliwość pozyskania z Jessici pożyczki na spichlerz. - W przypadku muzeum inwestycja została już rozpoczęta (nie tylko zabezpieczenie przed deszczem/sniegiem, ale również prace wewnątrz obiektu, co w efekcie wyklucza spełnienie efektu zachęty). W związku z tym pożyczka w formie pomocy nie mogła zostać udzielona - potwierdził w odpowiedzi Michał Kopeć z Zespołu Programowania i Rozwoju Departament Programów Europejskich BGK.

(nba)

JAROCIN ►

Konkurencja obniża frekwencję w aquaparku

► O kilkanaście procent obniżyło się zainteresowanie jarocińskim aquaparkiem. Zdaniem prezesa Leszka Mazurka stało się tak po otwarciu niemal identycznego obiektu w Pleszewie.



PORÓWNANIE WYBRANYCH CEN

	Aquapark Jarocin			Aquapark Pleszew		
	normalny	ulgowy	rodzinny	normalny	ulgowy	rodzinny
Poniedziałek - niedziela 6:30 - 8:30	9 zł	7,50 zł	6,50 zł	7 zł	5 zł	5 zł
Poniedziałek - niedziela 8:30 - 14:00	10 zł	8 zł	7,50 zł	8* zł	6 zł	5,50 zł

*Pleszew w godzinach 6:00 - 8:00 i 8:00-15:00

Do października ubiegłego roku jarociński aquapark nie miał w okolicy konkurencji. Przed obiektem parkowało sporo samochodów z rejestracjami z sąsiednich powiatów - między innymi pleszewskiego i krotoszyńskiego. Ale w październiku ubiegłego roku w Pleszewie do użytku oddano nowy park wodny. Bilety u sąsiadów są tańsze (zobacz porównanie).

Według danych Jarocin Sport w 2012 roku z usług jarocińskiego obiektu skorzystało 196.439 osób (dziennie daje to ponad 530 osób) zapewniając spółce dochody na pozio-

mie 2.099.102 zł. W pierwszych miesiącach tego roku nastąpił wyczuwalny spadek zainteresowania. - *Otwarcie aquaparku w Pleszewie obniżyło frekwencję w naszym aquaparku w skali 10-12 procent* - ocenia prezes Leszek Mazurek. - *Staraliśmy się jednak utrzymywać sprzedaż na stałym poziomie, wprowadzając i aktualizując działania reklamowe, zwiększając współpracę z sąsiednimi gminami i zwiększając ofertę dla różnego rodzaju zakładów i firm z terenu powiatu jarocińskiego.* Właściciele obiektów walczą o gminy, które są w identycznej odległości. Przykła-

dem może być Dobrzyca. Przeciętna rodzina, wybierając Pleszew na bilanie może zaoszczędzić jednorazowo 8 zł. Przy dzisiejszych cenach benzyny obiekt nie jest więc konkurencją dla miast oddalonych o ponad 25 km. Wizualnie inwestycje wyglądają bardzo podobnie. - *Byłam w obu z dużymi grupami dzieci i wg mnie w Jarocinie jest to lepiej zorganizowane, przede wszystkim jeśli chodzi o zapewnienie opieki, ale może być to też kwestia doświadczenia obsługi* - ocenia nauczycielka z jednej z pleszewskich szkół.

(nba)

Śmieci z 32 wiosek

Gmina Nowe Miasto ogłosiła przetarg na odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych.

Firma, która wygra, zobowiązana będzie do odbierania i zagospodarowania odpadów zmieszanych oraz segregowanych z podziałem

na tworzywa sztuczne, papier i tekturę, szkło, odpady ulegające biodegradacji (zielone), wielkogabarytowe oraz zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny. Oferty będą przyjmowane do 28 maja. W gminie są 32 wioski.

(akf)

OGŁOSZENIA

OXFORD

tel. 502-311-620
Jarocin, ul. Wrzosowa 4

NOWOCZESNA SZKOŁA JĘZYKÓW OBCYCH

małe grupy max 6 osób
- wszystkie grupy zaawansowania

ZAPRASZAMY DZIECI, MŁODZIEŻ I DOROSŁYCH

Zespół Szkół Przyrodniczo-Biznesowych w Tarcach

Gimnazjaliści! Ciekawe zawody!

- TECHNIK LOGISTYK
- TECHNIK WETERYNARI
- TECHNIK ARCHITEKTURY KRAJOBRAZU
- TECHNIK AGROBIZNESU
- TECHNIK TECHNOLOGII ŻYWNOSCI
- TECHNIK ORGANIZACJI REKLAMY
- FOTOTECHNIK

PODANIA PRZYJMujemy W SEKRETARIACIE

www.tarce.powiat-jarocinski.pl

Zespół Szkół Przyrodniczo-Biznesowych w Tarcach

BEZPŁATNE SZKOŁY DLA DOROSŁYCH

- LICEUM 2 i 3-letnie (po ZSZ i gimnazjum)
- SZKOŁY POLICEALNE
- BHP • ADMINISTRACJA
- RACHUNKOWOŚĆ • FLORYSTA
- OPIEKUN MEDYCZNY

Przynieś podanie
jeszcze dziś

www.tarce.powiat-jarocinski.pl

WIEŚCI
KRYMINALNE

Pili i jechali

► 1,2 promila alkoholu wykazało badanie w organizmie Zenona K. z gm. Jarocin. Kierowcę forda transita zatrzymano 23 maja w Łuszczanowie.

► 22 maja na ul. Parkowej w Żerkowie policjanci zatrzymali do kontroli renault 19. Andrzej G. z gminy Żerków odmówił dmuchania w alkotest. Została pobrana od niego krew na obecność alkoholu w organizmie. Wyniki analizy będą znane za dwa tygodnie. - *Od mężczyzny było czuć woń alkoholu* - mówi st. sierż. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. Policja otrzymała informację, że mężczyzna spożywał alkohol i wsiadł za kierownicę.

Mąż ją zdenerwował
wezwał policję i pogotowie

► Choć nie potrzebowała pomocy lekarskiej, to ze złości na męża wezwała pogotowie ratunkowe i policję.

W czwartek w nocy pokłócili się małżonkowie z Szyplowa (gm. Nowe Miasto). Ciężarna kobieta wezwała średzkich policjantów. - *Policjanci zostali ją w sytuacji, jak pila piwo i paliła papierosa. Funkcjonariuszom powiedziała, że: „mąż ją zdenerwował” i dlatego zadzwoniła na policję i pogotowie* - opisuje st. sierż. Edyta Kwietniewska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Środzie Wielkopolskiej.

Kobieta oświadczyła, że nie czuje się zagrożona i nie potrzebuje żadnej pomocy. Funkcjonariusze pouczyli ją, że popełniła wykroczenie, bo to nie jest sytuacja, w której wzywa się służby ratunkowe. Odstąpili od nałożenia mandatu karnego i nie skierowali wniosku do sądu.

(era)

Z czterema promilami
na zakupy

► 4 promile alkoholu miała w organizmie 42-letnia Donata S. z Jarocina. W takim stanie wsiadła za kierownicę samochodu kia shuma i jechała drogą krajową nr 15.

Policja prowadzi działania „Wiosna na trzeźwo”. Auto zatrzymali do rutynowej kontroli na ul. Powstańców Wielkopolskich w czwartek o godz. 16.45. Kierowała nim kobieta. - *Podczas rozmowy z siedzącą za kierownicą samochodu 42-letnią mieszkanką Jarocina, mundurowi wyczuli unoszącą się w zamkniętym samochodzie woń alkoholu* - mówi st. sierż. Agnieszka Zaworska, rzecznik

prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. - *Jednak to, co policjanci zobaczyli na wyświetlaczu alkotestu po przeprowadzonym badaniu na zawartość tej używki w wydychanym powietrzu, zaskoczyłoby nawet najbardziej doświadczonych mundurowych* - komentuje rzeczniczka.

42-letnia Donata S. z Jarocina miała... 4 promile alkoholu w organizmie. W takim stanie jechała

2

promile alkoholu w organizmie miała 38-letnia kobieta, która 4 maja spacerowała z dwuletnim synem w Witaszycach.

na zakupy. Kobiecie grozi do 2 lat więzienia. W ciągu tygodnia to drugi przypadek, kiedy policja zatrzymała pijaną kobietę za kierownicą. Dzięki czujności innego uczestnika ruchu drogowego funkcjonariusze 16 maja na ul. Maratońskiej w Jarocinie ujęli jadącą fiatem bravo. W organizmie 29-letniej Edyty N. stwierdzono 2,6 promila alkoholu. Oprócz tego nie miała prawa jazdy. (era)

► KOLIZJA NA SKRZYŻOWANIU UL. DĄBROWSKIEGO
I KOŚCIUSZKI W JAROCINIE

Oplem wjechał pod autobus



Kierująca autobusem z niegroźnym stłuczeniem głowy, uszkodzony opel, częściowo zablokowane skrzyżowanie oraz mandat karny - to bilans kraksy na skrzyżowaniu ul. Kościuszki i Dąbrowskiego w Jarocinie.

Do kolizji doszło w czwartek kwadrans po 8.00. Policja ustaliła, że kierowca opła insygnia nie ustąpił pierwszeństwa autobusowi jadącemu w kierunku ul. Moniuszki. - *Widziałem, jak autobus przepychał auto. Przetawiał go ze dwa metry* - opisuje jeden ze świadków. - *Przy zderzeniu huk był potworny, a uderzenie tak silne, że opona spadła z tarczy* - dodaje kolejny mężczyzna.

Jadący oplem mieszkaniec Żgowa nie odniósł obrażeń. Kierującą autobusem przewieziono na obserwację do szpitala. Lekarze stwierdzili u niej niegroźne stłuczenie głowy. - *To były sekundy. Jechałam drogą z pierwszeństwem przejazdu. Nie zatrzymałam się, wyjechałam z podporządkowanej z dość dużą prędkością. Przyhamowałam... Uderzyłam się w głowę* - relacjonuje kierująca autobusem linii D, pokazując na wybitą boczną szybę autokaru.

Sprawca kolizji został ukarany mandatem.

(era)

► WRACAMY DO SPRAWY

Więzienie
w zawieszeniu
za seks
z nieletnią

Dwa lata więzienia w zawieszeniu na cztery - taki wyrok usłyszał 19-letni mężczyzna z powiatu jarocińskiego za współżycie seksualne z małoletnią.

19-latkowi „zarzucono, że w okresie kwietnia i maja 2011 r. w jednej z miejscowości na terenie powiatu jarocińskiego kilkakrotnie obcował płciowo z małoletnią niemającą ukończone 15 lat”. Dziewczyna urodziła dziecko mężczyzny.

M. S. stanął przed sądem w minioną środę. O wyłączenie jawności ze względu na charakter rozprawy i dobro małoletniej podopiecznej wniosowała kurator sądowy. Jej wniosek poparła prokurator, która stwierdziła, że sprawa jest bardzo delikatna, a pokrzywdzona bardzo młoda. Sędzia Tomasz Janiec wyłączył jawność rozprawy.

Oskarżony przyznał się do winy. Miał świadomość, że dziewczyna nie miała ukończonych 15 lat.

M. S. został skazany na dwa lata więzienia w zawieszeniu na cztery.

(era)

► WRACAMY DO TEMATU

Płotu nie znaleziono,
przedsiębiorca
nie czuje się bezpiecznie

Policji nie udało się zatrzymać sprawców kradzieży 11 kutych przeseł płotu wokół pałacu w Tarcach.

Łodzie zdemontowali i skradli część oplotowania w grudniu ubiegłego roku. Uciekając staranowali opła corse, którego kierowca przerwał rabunek. Właściciel pałacu w Tarcach nie jest zadowolony z policyjnego śledztwa. - *Sprawa została umorzona. Złożyłem zażalenie, które nie zostało uwzględnione. Tyle mieszkań jest okradzionych, tyle samochodów skradzionych, a jaka jest wykrywalność tego typu przestępstw?* - pyta Leszek Trzcieliński i sam szybko odpowiada: - *Wykrywalność polega na zatrzymaniu rowerzysty, który wypił piwo. W tej sprawie wyniki mamy bardzo dobre, natomiast, jeśli chodzi o własność prywatną... Nie czuję się bezpiecznie, człowiek musi pilnować.*

Policja ustami rzeczniczki st. sierż. Agnieszki Zaworskiej zapewnia, że nie zapomina o niewykrytych sprawach. Jeśli funkcjonariusze przy rozpracowywaniu innych przestępstw trafią na jakieś informacje odnośnie ogrodzenia w Tarcach, to podejmą odpowiednie czynności.

(era)

Bułgar skradł z automatu kilka tysięcy

47-letni Bułgar włamał się do automatu z gramami. Z maszyny zniknęło 10 tys. zł. Sprawcę udało się ująć dzięki monitoringowi.

Do zdarzenia doszło w lokalu na ul. Poznańskiej w Jarocinie. Pracownica baru, obserwująca monitoring, zwróciła uwagę na dziwne zachowanie mężczyzny znajdujących się w pomieszczeniu z automatami do gier. - *Po wejściu do sali zauważyła, że jedna z maszyn ma uchylone drzwiczki* - opisuje st. sierż. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

Kobieta zamknęła drzwi lokalu. Dzięki temu mężczyźni nie mogli wyjść z niego i o zdarzeniu zawiadomiła policję. Z automatu zginęło około 10 tys. zł. - *Po przybyciu na miejsce policjanci znaleźli przy zatrzymanych pieniądze w kwocie 1.200 zł. Obaj mężczyźni, mieszkańcy Jarocina w wieku 18 i 17 lat przyznali, że pieniądze pochodzą z kradzieży. Twierdzili jednak, że automat był już otwarty* - dodaje rzeczniczka. Policjanci po zapoznaniu się z nagraniem z monitoringu ustalili, że do maszyny włamał się nieznany mężczyzna godzinę przed

zgłoszeniem.

Po dwudziestu dniach kryminalni zatrzymali 47-letniego Bułgara, który od kilkunastu lat przebywa na terenie Wielkopolski. Mężczyzna usłyszał zarzut kradzieży z włamaniem. Przyznał się do winy. Skradzionych pieniędzy nie udało się odzyskać. Bułgar nie chciał wyjawiać, co z nimi zrobił. Grozi mu do 10 lat pozbawiania wolności. Za kradzież będą odpowiadać młodzi jarociniacy.

Do zdarzenia doszło 1 maja, a policja o sprawie poinformowała dopiero po zatrzymaniu sprawcy. (era)



LIST

AFERA WYPROWADZANIA PIENIĘDZY Z GMINNEJ SPÓŁKI JTBS KTO ODDA 60.000 ZŁ?

Od roku czasu mamy niewyjaśnioną sytuację w gminnej spółce JTBS. Zlecenie na remonty dostała firma, która przegrała przetarg. Prezes ewidentnie działał na szkodę spółki, płacąc jej za usługi 60.000 zł więcej niż wynikało to z przetargu. Nikt do dnia dzisiejszego nie poniósł odpowiedzialności za tą sytuację. Ewidentnie osobami odpowiedzialnymi są: prezes JTBS Tomasz Wawrocki i burmistrz Martuzalski.

Funkcję właścicielską w imieniu mieszkańców pełni burmistrz Jarocina. Zlecenie na ww. roboty zostało wykonane przez prezesa, kiedy to jeszcze ja byłem burmistrzem. Nie wiedząc o takim podejściu i działaniu prezesa, nie mogę odpowiadać za jego działania niezgodne z prawem. Odpowiedzialnym za takie działania byłbym wtedy, gdybym wiedział o takiej praktyce prezesa i nic z tym nie zrobił. Szkoły też podlegają pod burmistrza i nie może on odpowiadać za to, że np. nauczycielka w pokoju nauczycielskim ukradła koleżance pieniądze.

Tak się akurat złożyło, że z innych przyczyn prezes Wawrocki utracił zaufanie rady nadzorczej oraz moje i został odwołany. Niebawem prezesem JTBS została Pani Katarzyna Dudziak, która analizowała wydatki spółki. Kiedy burmistrzem był już Stanisław Martuzalski na jaw wyszło, że firma kuzyna burmistrza Martuzalskiego dostawała zlecenia pomimo przegranej przetargu od poprzedniego prezesa Tomasza Wawrockiego. W tym czasie radcą prawnym była żona burmistrza Martuzalskiego.

Co zrobił burmistrz Martuzalski, kiedy dowiedział się o tym, że Wawrocki działając na szkodę spółki gminnej dawał zlecenia jego kuzynowi? Zwolnił Katarzynę Dudziak z funkcji prezesa zarządu, a na jej miejsce powołał właśnie Tomasza Wawrockiego. W tej sytuacji uważam, że Martuzalski również ponosi odpowiedzialność, gdyż wiedząc o działaniach niezgodnych z prawem i zasadą działania na niekorzyść spółki - nie dość, że nie wyciągnął żadnych konsekwencji wobec pana Wawrockiego, to ponownie go zatrudnił na tę funkcję. O dziwo ponownie remonty wykonuje w spółce kuzyn Martuzalskiego, a jego żona charytatywnie pomaga doradzać.

Stwierdzenie burmistrza Martuzalskiego, że jego kuzyn dostał zlecenia, bo należał do Ziemi Jarocińskiej, jest nieprawdziwe. Jeżeli jest tak, jak mówi Martuzalski, to popełniłby przestępstwo właśnie on sam, gdyż wiedząc o działaniach niezgodnych z prawem, nie poinformował prokuratury. Przypomnę tylko, że Martuzalski skłamał, bo też w tym czasie był członkiem Ziemi Jarocińskiej, a nawet jej założycielem na liście pod nr 69. Może to kłamstwo miało ukryć działania Martuzalskiego wykorzystujące właśnie tę przynależność?

Nie do zrozumienia są również nieprawdziwe informacje przekazywane w tej sprawie przez burmistrza Kostkę. Powiedział on, że prezes Wawrocki odda pieniądze. Nie oddał. Powiedział też, że Wawrocki odwołał się od uzasadnienia prokuratury w tej sprawie. Co również okazało się nieprawdą.

Dlaczego pojawiło się tyle nieprawdziwych informacji od burmistrzów w tej sprawie? Jeżeli mówią nieprawdę, to znaczy, że wprowadzają w błąd mieszkańców. Jaki cel ma taka postawa? Czy Martuzalski i Kostka mają korzyści z tej afery? „Zasady” wprowadzone przez obecne władze spowodowały, że do przetargu na roboty w JTBS już nikt nie startuje, tylko kuzyn Martuzalskiego, bo i po co mieliby startować, skoro kiedy wygrają przetarg to i tak prace wykona za droższą cenę Martuzalski.

Trzeba to nazwać po imieniu. Afera wyprowadzania pieniędzy z gminnej spółki JTBS. Nieprzypadkowa jest tutaj zbieżność osób. Burmistrz Martuzalski, żona burmistrza Martuzalskiego jako radca prawny JTBS, kuzyn burmistrza Martuzalskiego otrzymujący zlecenie mimo przegranej przetargu za kwotę o 60.000 zł wyższą, co potwierdziła prokuratura. Kto wyciągnie konsekwencje? Nikt. Władza czuje się bezkarna. Oto gra z zasadami Martuzalskiego.

Prezes Stowarzyszenia Ziemia Jarocińska
Adam Pawlicki

► KONFERENCJA STOWARZYSZENIA ZIEMIA JAROCIŃSKA

Pawlicki rzucił 60 tys. zł



Mariusz Małynicz, były prezes ZGO, członek ZJ, Adam Pawlicki, były burmistrz, prezes ZJ i Bartosz Walczak, dyrektor ZJ w trakcie konferencji prasowej

Prezes Ziemi Jarocińskiej w trakcie konferencji prasowej rzucił na stół... 60 tys. zł. - *Domagamy się tych pieniędzy, które zostały wyprowadzone z gminnej spółki, żeby z powrotem wróciły* - powiedział Adam Pawlicki. To za jego burmistrzowania w JTBS zlecano zadania droższej firmie, a nie - wyłonionej w przetargu. Pawlicki czuje się jednak niewinny i domaga się podjęcia działań od obecnych władz miasta.

W trakcie spotkania z dziennikarzami poprzedni burmistrz

powtórzył argumenty i zarzuty, które przy okazji tej sprawy, były wielokrotnie publikowane w „Gazecie Jarocińskiej”.

O swojej roli w sprawie - w 2009 roku był burmistrzem, czyli w spółkach reprezentował właściciela - napisał w specjalnym oświadczeniu. „(...) Nie mogę odpowiadać za działania niezgodne z prawem prezesa. Odpowiedzialnym za takie działania byłbym wtedy, gdybym wiedział o takiej praktyce prezesa i nic z tym nie robił” - napisał Pawlicki i dodał, że

to Stanisław Martuzalski ponosi odpowiedzialność, gdyż „wiedząc o działaniach niezgodnych z prawem (...), nie dosyć, że nie wyciągnął konsekwencji wobec prezesa, ale go ponownie zatrudnił na tę funkcję.” W 2012 r. Tomasz Wawrocki wygrał konkurs ogłoszony przez radę nadzorczą JTBS-u. Lider ZJ nazywa całą sprawę aferą wyprowadzania pieniędzy. Na konferencji prasowej wstał zza stołu, wyjął z szafki 60 tys. zł w banknotach po 100 zł i rzucił przed dziennikarzy. - *To są prawdziwe pieniądze i tych*

pieniędzy domagamy się, które zostały wyprowadzone z gminnej spółki JTBS, żeby te pieniądze z powrotem wróciły. Jak państwo widzicie pieniądze są prawdziwe, nie wycinane, nie oszukane. Domagamy się prawdziwych realnych działań do wyprowadzonych 60 tys. zł z JTBS - powiedział Pawlicki, nawiązując jednocześnie do konferencji prasowej władz Jarocina, podczas której burmistrzowi i jego zastępcy towarzyszyły pliki z fałszywymi złotówkami.

(nba)

KOMENTARZ

Adam Pawlicki, jako mieszkaniec miasta, ma dzisiaj pełne prawo, by domagać się od władz gminy, wygzekwowania od Tomasza Wawrockiego 60 tys. zł. Idąc tym tokiem, burmistrz Stanisław Martuzalski może spokojnie żądać, by Pawlicki odebrał prezesowi 56 tys. zł premii. Bo właśnie tyle był burmistrz wręczył szefowi JTBS-u, kiedy sam był burmistrzem i „nie wiedział o praktykach w spółce”. A, że prezes ZJ ma akurat wolne 60 tys. zł...

BARTEK NAWROCKI

► JARACZEWO

Pierwsze absolutorium

Rada Gminy Jaraczewo jednogłośnie udzieliła absolutorium wójtowi za wykonanie budżetu na 2012 rok. Dariusz Strugała w swoim przemówieniu podziękował radnym, urzędnikom oraz sołtysom.

Stało się tradycją, że Rada Gminy Jaraczewo jako pierwsza w powiecie głosuje uchwałę ws. absolutorium. W ubiegłym roku stało się to już w kwietniu, zaraz po otrzymaniu niezbędnych opinii z Regionalnej Izby Obrachunkowej, choć czas na to jest do końca czerwca.

W tym roku największe pochwały zebrali... członkowie komisji rewizyjnej, którzy przygotowali wniosek o udzielenie absolutorium. - *To już trzynaste absolutorium, nad którym głosuję i pierwszy raz się zdarzyło, że RIO nie miało żadnych uwag do wniosku komisji* - podkreślił Roman Skrzypczak, przewodniczący Rady Gminy Jaraczewo.

(ligi)

jarocinska.pl

► KAŻDEGO DNIA NOWE INFORMACJE

OGŁOSZENIE

Nowo otwarte
biuro w Jarocinie!

do 200.000 zł **KREDYT** nawet na 150 rat
do 1.000 zł **CHWILÓWKA** 15 minut

Jarocin, ul. Wrocławska 13
tel.: (62) 749-59-97
kom.: 728-838-482

✓ specjalne oferty
✓ słodkie poczęstunki
✓ oraz wiele atrakcji!

Przyjdź do naszego biura
Zapłać u nas i masz
ulgi i korzyści

KREDYTY
Chwilówki

▶ JARACZEWO

Wójt oficjalnie w Czechach



Delegacja z Jaraczewa na początku maja była w czeskiej Bilinie. To partnerskie miasto Nowowolyńska, z którym nasza gmina współpracuje od 2004 roku. - *Całkiem możliwe, że z Czechami również podpiszemy umowę - zapowiedział wójt Dariusz Strugała.*

W wyjeździe, oprócz szefa gminy, uczestniczyły też sekretarz Olga

Kaczmarek oraz zastępca przewodniczącego rady gminy Zofia Wiśniewska. Prowadził urzędowy kierowca. U naszych południowych sąsiadów spędzili cztery dni. W tym czasie zwiedzali Bilinę, która słynie z wody mineralnej „Kiselka”. Na jej obrzeżach funkcjonuje kopalnia węgla brunatnego. - *Niestety, znowu trafiliśmy na bogate miasto - stwier-*

dził na sesji Dariusz Strugała.

- *Poznaliśmy się na Dniach Górnika w Nowowolyńsku. Otrzymaliśmy zaproszenie, z którego skorzystaliśmy. Wizyta miała charakter oficjalny. Koszty naszego pobytu pokryli gospodarze. My płaciliśmy jedynie za dojazd - mówi Olga Kaczmarek.*

(igi)

▶ NOWE MIASTO

Kilkaset tysięcy za wywiezienie śmieci od Towarka

Jeśli mieszkaniec Chromca gromadzący tony odpadów na swojej posesji nie wywiezie ich, gmina poniesie te koszty.

Czy taki scenariusz jest możliwy? Wójt Aleksander Podemski przyznaje: - *Niestety tak. Może tak się zdarzyć. Do tej pory Sławomir Towarek, choć został do tego zobligowany i to w trybie natychmiastowym, nie wypełnił polecenia wywozu śmieci. Nie tylko się ich nie pozbył, ale przyjmuje kolejne transporty. - Skończy się to rozprawą w sądzie. Policja gromadzi dokumenty. Postępowanie jest prowadzone - dodaje wójt. Gdyby dzisiaj gmina miała zapłacić za wywóz odpadów z Chromca, kosztowałoby to co najmniej 200 tys. zł.* (akf)

▶ JAROCIN

Gmina szuka dyrektora

Gmina ogłosiła konkurs na dyrektora Zespołu Szkół nr 3 w Jarocinie. Do tej pory „trójką” kierowała Maria Sobczak, której tę funkcję powierzono 5 lat temu. Dyrektorka - jak tłumaczą urzędnicy - mogła starać się o przedłużenie kadencji, jednak nie skorzystała z tego, dlatego ogłoszono postępowanie. Zainteresowani kandydaci mogą składać dokumenty do 3 czerwca. Szczegóły w miejskim Biuletynie Informacji Publicznej.

(nba)

Mieszka z nami wujek alkoholik

Mieszkający z nami wujek alkoholik, często zaprasza do domu swoich znajomych. Razem piją, by potem urządzać awantury i żądać od nas pieniędzy na alkohol. Przez swoje pijaństwo wujek często ma okresy zupełnego wyłączenia się z życia, nie potrafi podjąć wtedy najprostszych życiowych decyzji. Mając jednak na uwadze przede wszystkim nasze dobro, chcielibyśmy go częściowo ubezwłasnowolnić - czy możemy?

Niestety nie - jeżeli przesłanką do ubezwłasnowolnienia będzie wyłącznie Państwa dobro. Ubezwłasnowolnienie częściowe ma na celu ochronę interesu osobistego lub majątkowego osoby fizycznej oraz interesu jej otoczenia. Celem omawianej instytucji jest ochrona interesów osoby chorej, „a nie interesów władz i nie może obracać się przeciwko osobie chorej” - jak orzekł Sąd Najwyższy. Przesłanką podstawową ubezwłasnowolnienia częściowego jest potrzeba udzielenia pomocy dla prowadzenia spraw osoby fizycznej i decydowania o jej sytuacji, choć osoba taka może kierować swoim postępowaniem. Przyczyną tej potrzeby jest dysfunkcja mentalna wywołana ściśle określonymi przyczynami, wskazanymi w kodeksie cywilnym (choroba psychiczna, niedorozwój umysłowy albo innego rodzaju zaburzenia psychiczne, w szczególności pijaństwo lub narkomania, jeżeli stan tej osoby nie uzasadnia ubezwłasnowolnienia

całkowitego, lecz potrzebna jest pomoc do prowadzenia jej spraw). Chodzi tutaj o potrzebę pomocy w prowadzeniu zwykłych, codziennych spraw osobistych oraz w toczących się sprawach majątkowych; a w szczególności, gdy osobiste angażowanie się w takie sprawy może pogorszyć stan zdrowia psychicznego tej osoby. Przejawem zaburzeń psychicznych może być także hulawczy tryb życia i trwonienie majątku, co może uzasadniać częściowe ubezwłasnowolnienie. Także pijaństwo mające charakter zaburzeń psychicznych może stanowić tę okoliczność. Ubezwłasnowolnienie częściowe powoduje utratę przez osobę fizyczną pełnej zdolności do czynności prawnych z pozostawieniem jej częściowej zdolności. To ubezwłasnowolnienie może być orzeczone tylko wobec osoby dorosłej.

Osoba, która ma być ubezwłasnowolniona, musi być zbadana przez biegłego lekarza psychiatrę lub neu-

rologa, a także psychologa. Wniosek o ubezwłasnowolnienie lub dołączone do niego dokumenty (chyba że złożenie takich dokumentów nie jest możliwe) muszą uprawdopodobnić istnienie choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego lub występowania innego rodzaju zaburzeń psychicznych osoby fizycznej, a w przeciwnym razie sąd odrzuca wniosek. Kraj osób legitymowanych do złożenia wniosku o ubezwłasnowolnienie wskazuje kodeks postępowania cywilnego, są to: małżonek, krewni w linii prostej, rodzeństwo oraz przedstawiciel ustawowy.

Należy pamiętać, że dla osoby ubezwłasnowolnionej częściowo ustanawia się kuratora. Zakres działania kuratora jest jednak przedmiotem kontrowersji. Zdaniem Sądu Najwyższego może on działać bez szczególnego upoważnienia sądu opiekuńczego, także w sprawach dotyczących zarządu majątkiem osoby ubezwłasnowolnionej częściowo.

▶ O CZYM JAROCINIACY PISZĄ DO URZĘDU SKARBOWEGO?

Mąż zdradza
Żona donosi
Kochanka

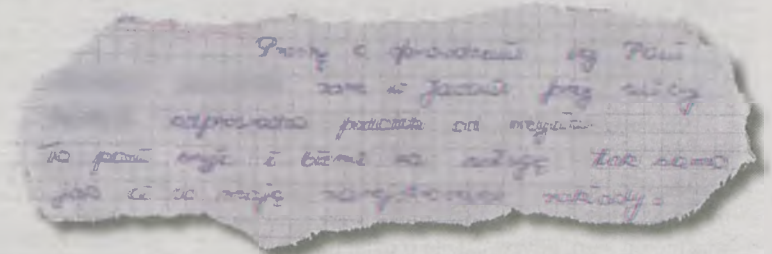
Donoszą wszyscy. Najbliższy sąsiad, zwolniony pracownik, rozczarowany klient, zniecierpliwiona teściowa, a nawet techniki dokumentacji też. Motywy niekoniecznie.

Bezimienna wyrwa z zeszytu kartkę papieru w kratkę. Szwy nie puszczaają równo. Przycina postrzępiony brzeg. Kobieta zwykle pisze prawą ręką, ale długopis bierze w lewą dłoń. Niedbale kaligrafuje tytuł: Do Urzędu Skarbowego w Jarocinie. „Daria M.” (tu pada adres) jest oszustką. Otwarła sklep lump na ulicy (...) w Jarocinie. Brała lumipy z opieki społecznej, a teraz je sprzedaje... Pisząca przerywa w pół zdania, bo długopis odmawia posłuszeństwa. Bierze kolejny, z jaśniejszym atramentem. Kończy donos... „Ja w jej sklepie była 1 marca. Ona tera się bogaci na biedniejszych ludziach,

by załatwienia porachunków sąsiedzkich, ale jakoś tych informacji bardzo się poprawia. Nierzadko po kontroli okazuje się, iż informator się mylił. Doniesienia skarżących albo nie dotyczą obowiązków podatkowych, albo są niewiarygodne. Urząd nie może wyciągnąć wobec takiej osoby żadnych konsekwencji.

Żona donosi na męża

Jeden donos z ostatnich lat utkwił pracownikom jarocińskiego fiskusa szczególnie w pamięci. Wcale nie dlatego, że był podpisany. Żona poskarżyła się na męża, a konkretnie na byłego małżon-



ka. Mieszkanka jednego z jarocińskich osiedli zaczyna skromnie. „Pani K. nigdzie nie pracuje, nie osiąga żadnych dochodów, a buduje dom i odbiera z urzędu skarbowego zwrot pieniędzy. Do złożenia tego pisma zmusza mnie sytuacja, w jakiej się znalazłam, ponieważ K. jest kochanką mojego byłego męża, z którą teraz mieszkam. Skarbowka dokładnie analizuje przeszłość finansową K. Udaje się udowodnić, że kobieta otrzymywała pieniądze. - To trwało długie lata. Jak się okazało, ta partnerka wówczas nie miała żadnych dochodów - tłumaczy osoba badająca sprawę. - Ona za te pieniądze nabywała nieruchomości, ba, nawet wybudowała dom. Z części tych dochodów nie mogła się wythumaczyć. Kobieta musiała zapłacić podatek w wysokości 75 procent ujawnionych dochodów. W sumie ponad 100 tys. zł.

Rzeczowi donosiciele

W asyście naczelnika zaglądamy do segregatorów z ostatnich lat. Ich treść nie jest tajna, dane osobowe już tak. - Co do zasady - podania, pisma i wnioski, które nie są podpisane i nie wskazano w nich adresu, są pozostawiane w aktach sprawy, bez wszczynania postępowania wprost - tłumaczy Karol Ginter, naczelnik Urzędu Skarbowego w Jarocinie. - Nie wszczynają się postępowania czy kontroli podatkowej na wniosek, ale „z urzędu”. Te anonimowe doniesienia, są przedmiotem analizy, ale nie zawsze prowadzą do postępowania kontrolnego czy podatkowego. Chyba że z innych naszych danych wynika, że ta informacja może się potwierdzać.

Skargi produkują wszyscy. Jedni cytują konkretne paragrafy z kodeksu karnoskarbowego, innym wystarczy kartka z zeszytu i to, „co podsłuchali”. Nieoficjalnie można usłyszeć, że piszącymi rzadko kierują wysokie pobudki. Większość skarg łączy to, że są anonimowe. Coś się jednak zmienia. - Te doniesienia z biegiem lat stają się coraz bardziej rzeczowe - przyznaje urzędnik badający skargi. - Oczywiście zdarzają się też pró-

by załatwienia porachunków sąsiedzkich, ale jakoś tych informacji bardzo się poprawia. Nierzadko po kontroli okazuje się, iż informator się mylił. Doniesienia skarżących albo nie dotyczą obowiązków podatkowych, albo są niewiarygodne. Urząd nie może wyciągnąć wobec takiej osoby żadnych konsekwencji.

Szef jarocińskiego skarbowki przyznaje, że sytuacje, kiedy byli małżonkowie próbują „dowiedzieć się czegoś o sobie za pośrednictwem fiskusa, nie należą do wyjątków. Lidia A. pisze z Inowrocławia. „Proszę o sprawdzenie pana Andrzeja A. z Jarocina (tu pełny adres) o to, czy w zeszłym roku rozliczał się za dziecko. Jeśli tak i dostał zwrot za dziecko, to chciałam zgłosić, że nie miał do tego prawa. (...) Proszę o sprawdzenie, czy dziecko nie przyjeżdża w danym czasie, więc nie widzę powodu, by się za córkę rozliczał.”

Nielegalny zięć i prostytutka

Kontrolowany nie dowie się, kto donosił. Może mieć podejrzenia, pewności

PRAWNIK
RADZI

MAGDALENA WIELŃSKA
- prawnik w Kancelarii Prawnej DPPF w Jarocinie, Al. Niepodległości 17. Świadczy usługi prawne dla osób prywatnych oraz firm i instytucji, m.in. dla jarocińskiego Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie.

TELEFONICZNY DYŻUR dla czytelników Gazety Jarocińskiej pełni w każdą środę w godzinach od 15.00 do 17.00 pod numerem telefonu 501/185-851

Piotr
zatrudnił czterech ludzi między innymi
a mianem zaręczył ich
i podobni mu robotę co jej mianem
zgodzono i jej jestem zatrudnił na
tę pracę podobni a mianem robot
im on te robotę zatrudnił zabrał

BEATA
FRĄCKOWIAK-PIOTROWICZ

„Urodziłam się 20.11.2012 o godz. 23.26 w Jarocinie. Niestety, urodziłam się w stanie śmierci klinicznej. Jak to pani doktor powiedziała, bez oznak życia z 0 punktów Apgar i znikomą szansą na przeżycie. W tym dniu zaczęła się dramatyczna walka o moje życie.”

Tak zaczyna się opowieść Antoniny Zofii Forszpaniak na Facebooku - portalu społecznościowym, gdzie niektórzy opisują każdą godzinę swojego życia. Pamiętnik Tosi pisze tata Adam. Po co? - *Pisałem dla niej, żeby w przyszłości wiedziała, co musiała przejść, jak walczyła o życie. Pamięć jest ulotna. Zresztą dzisiaj już nie chcę pamiętać tych wszystkich strasznych rzeczy* - mówi.

„21.11.2012 o godz. 5.00 trafiaam na Oddział Intensywnej Terapii dla Noworodków w Ostrowie Wielkopolskim. W tym dniu odwiedził mnie tatuś, bo mamusia jest w szpitalu. Po rozmowie z panią ordynator dowiaduję się, że mój stan jest skrajnie ciężki. Mam zapadnięte płucka, informują go również, że w czasie transportu byłam 2 razy reanimowana. Tato zalany łzami wraca do domu, o niczym nie informując mamusi, żeby jej nie martwić.”

„Walcz dziewczyno, walcz”, to pierwsze słowa, jakie usłyszała od mamy. Iwona Forszpaniak zobaczyła córeczkę dopiero trzy dni po urodzeniu. - *Byłam w 27. tygodniu ciąży, gdy odeszły mi wody* - mówi ze łzami - *to było straszne, byłam w domu tylko z córką, bo mąż pracował. Zadzwońiłam do krewnych. W ostatniej chwili zawieźli mnie do szpitala. Po porodzie lekarze walczyli o życie matki. Obok trwała reanimacja Tosi. - Normalnie, po 10 minutach lekarze przestają reanimować, a doktor Grażyna Świątek Pawlak reanimowała Tosię 20 minut. Wydawało jej się, że serduszko córeczki zaczyna bić. To dzięki niej Tosia dzisiaj jest z nami. Bardzo jej za to dziękujemy* - opowiada.

„29.11.2012. Pierwsze złe wiadomości docierają do moich rodziców. Powiadomiono ich, że mam wodnercze nerki prawej (nerka przestaje pracować) oraz USG główki też wychodzi źle. Najważniejsze, że mamusia jest przy mnie i będzie tak długo, jak będzie mogła.

„30.11.2012. W dniu dzisiejszym mam najniższą wagę w swoim życiu 1310 g. (W dniu narodzin 1540 g.)”

Kalendarz Iwony Forszpaniak wypełniony jest adnotacjami o wizytach u kolejnych specjalistów. Nie ma tygodnia bez badań lekarskich. Do tego dochodzi intensywna rehabilitacja. Tosia jeździ na Krotoszyna na specjalne ćwiczenia przeprowadzane metodą Voyty. To bardzo bolesna rehabilitacja, ale podobno też rewelacyjnie skuteczna - *Lekarze powiedzieli nam, że to, co zrobimy w ciągu najbliższych dwóch lat, będzie miało wpływ na jej dalsze życie* - opowiada mama dziewczynki.

„04.12.2012. Waga moja w dniu dzisiejszym podskoczyła do 1396 g. Niestety, badania znowu wyszły źle, miałam wylewy, które doprowadziły do zachwiania wymiany płynu mózgowo-rdzeniowego. Podłączono mnie do cepapu. Mam problemy z trawieniem. Podejrzewają martwicze zapalenie jelit.”

Tosia walczy

Ma pół roku, ale wagę noworodka. Przeszła już tyle operacji, ile ma paluszków u jednej rączki, śmierć kliniczną i cztery reanimacje. Byli lekarze, którzy nie dawali jej szans, a Tosia chce żyć. Walczy!



Tosia pod dobrą opieką mamy i siostry Zuzi

Pomóż Tosi

Rehabilitacja Tosi i dalsze leczenie są bardzo kosztowne i bardzo potrzebne. Tosia powinna być też zaszczepiona, by wzmocnić jej odporność. Jedna dawka szczepionki to około 6 tys. złotych. Tosia potrzebuje 6 dawek. Fundacja „Ogród Marzeń” tylko w niewielkim stopniu będzie mogła pomóc finansowo rodzinie Antosi, dlatego bardzo prosi o wsparcie. Pieniądze można wpłacać na konto Fundacji „Ogród Marzeń”, Bank Spółdzielczy, nr konta: 76 8427 0009 0029 9055 2000 0001 z dopiskiem „dla Tosi”. Darowiznę można też wpłacać na subkonto Tosi w Fundacji Wcześniak Rodzice-Rodzicom. Antonina Forszpaniak, nr konta: 34 1240 6351 1111 0010 4857 0209

Tosia tuż po urodzeniu ▶



„Dzisiaj mam 1500 g. Tak że pomalutku dobiegam do wagi urodzeniowej. Niestety wyniki badań nadal złe (próby wątrobowe - złe, nerka nadal nie pracuje jak powinna). Na domiar złego mam jeszcze krwawienia z żołądka.”

„14.12.2012. W dniu dzisiejszym moja mamusia widziała, jak się uśmiecham, dałam też o sobie znać płaczem.”

Płacz Tosi jest bardzo delikatny. Dziewczynka kwili, gdy wyleci jej smoczek. - *To jej przyjaciel* - śmieje się mama i przytula do siebie mały skarb. Mała buntuje się, gdy choć na chwilę pani Iwona kładzie ją na kocyku. Trudno się dziwić, że chce

czuć mamę. Przez wiele tygodni, gdy przebywała we wrocławskiej klinice, dla pani Iwony nie było tam miejsca. Mama mogła ją tylko odwiedzać.

„18.12.2012. Dzisiaj mam już 1734 g. Niestety moja mamusia przeżyła dzisiaj koszmar, była świadkiem, jak miałam bezdech (przeostałam oddychać), szybka reakcja i znowu jestem podłączona do respiratora. Mamcia cały czas płacze i przekazuje tacie, co się stało.”

„20.12.2012. Dzisiaj miałam badanie główki, niestety wynik znowu zły, mam skrzepiny, które zatkały przewody limfatyczne odpowiadające za wymianę płynu mózgowo-

rdzeniowego.”

„28.12.2012 Pani ordynator informuje moją mamę, że zostanę przewieziona do Kliniki Chirurgii Dziecięcej we Wrocławiu w celu przebadania przetyku.”

- *Teraz ci poczytam* - mówi Zuzia, klęka obok kanapy, na której leży jej siostra Tosia i otwiera książkę. - *Ona uwielbia, gdy jej czytam* - tłumaczy. Zuzia towarzyszy naszej rozmowie. Jej miłość do siostry jest bezgraniczna. Dziewczynka przemawia, głaszcze, całuje małą kruszynkę. - *Zuzia uwielbia dzieci. Tak długo czekaliśmy wszyscy na ten skarb, staraliśmy się o drugie dziecko, ale nie wiedzieliśmy, że to będzie...* - urywa zdanie drżącym głosem pani

Iwona.

„30.12.12. Była u mnie moja mamusia z tatusiem i Zuzią. Chociaż jej nie wpuścili, to czułam, że jest. Mamunia miała mnie na rączkach i niestety miałam bardzo duży bezdech, po którym musiałam być reanimowana. Lekarze rokują najgorsze, mam mieć jutro operację, rodzice mają podjąć decyzję, czy podpisać zgodę, ponieważ najprawdopodobniej jej nie przeżyję. Rodzice zapłakani wracają do domu.”

Iwone Forszpaniak na samo wspomnienie tamtych chwil trzęsie się broda, do oczu płyną łzy. - *Lekarz anestezjolog zapytał nas, czy ma ratować Tosię i reanimować? Zasugerował, że chyba lepiej tego nie robić. Jak on mógł? Oczekiwał od nas, że powiemy proszę pozwól naszej córce umrzeć?*

„31.12.12. Rodzice zgodzili się na operację, ponieważ trzeba mi dać szansę. Od rana jestem przygotowywana do operacji, mam przetaczaną krew i robione wszystkie badania. Ok godz. 15.00 mam operację polegającą na odbarczeniu nerki prawej. Ściągnięto mi płyn 250 ml i założono dren z tejsze nerki.”

„Jest godz. 20.03, rodzice dzwonią na oddział z pytaniem, co tam u mnie. I znowu stres, dowiaduję się, że jestem transportowana na oddział intensywnej terapii z powodu spadku saturacji (wolne bicie serca) i niewydolność oddechowej. Niestety znowu zostaje podłączona do respiratora.”

Tosia trafiła też na profesorów, którzy w nią uwierzyli i chcieli dać szansę. Mimo wszelkich przeciwności postanowili operować. - *Jesteśmy bardzo wdzięczni prof. Patkowskiemu i prof. Baglajowi, który operował naszą córeczkę po stwierdzeniu wodogłowia. To ludzie o gołęmb sercu. Bardzo pomogła nam też dr Katarzyna Bierla z ostrowskiego szpitala* - opowiada pani Iwona.

„16.01.2013. Dzisiaj mam operację. Będę miała wszczepiany zbiorniczek Rickhama. Mam robioną również replastykę żołądka oraz założoną gastrostomię, aby karmić mnie prosto do żołądka. Rodzice cały czas są przy mnie.”

„29.01.2013. Zostaje odłączona od respiratora i podobno dosyć dobrze sobie radzę, ale potrzebuję tlenu.”

„01.02.2013. Cały czas oddycham sama. Profesor powiadomił rodziców, że jeżeli tak będzie dalej, to w najbliższym czasie założą mi zastawkę.”

„11.02.2013. W końcu oddycham bez tlenu, nie macie pojęcia co to za ulga. Rodzice są ze mną, kiedy tylko mogą, bo cały czas przebywam na ojomie. Niedługo mam jechać na chirurgię, znowu będą mnie kroić, ale po tym wszystkim ma być tylko lepiej i tego się trzymajmy.”

Operacja się udała. Tosia zaczęła już sama pić. - *Walczyliśmy długo. Najpierw 1 ml, potem 3. Gdy dostawała 5 ml, już wszystko wymiotowała. Było ciężko, ale się udało* - uśmiecha się dumna mama. Wie, jak trudna droga przed nimi. Jeszcze setki wizyt u lekarzy, tysiące godzin rehabilitacji. Nie wiadomo, czy Tosia będzie widzieć, mówić. Nic nie wiadomo, ale rodzice są dobrej myśli. - *Jak ona się nie poddała, to my tym bardziej nie możemy* - uśmiecha się pani Iwona i całuje maleńkie czołko.

Pamiętnik Tosi

ADAM FORSZPANIAK

▶ RADNI O TARGOWISKU W KOTLINIE

Handlują na chodniku

▶ Część handlujących na targowisku w Kotlinie rozstawia swoje stoiska na chodniko-parkingu zamiast na wyznaczonym placu. Radna Jolanta Urbaniak apeluje, aby sprzedających nie przeganiała policja, bo handel dla wielu z nich to jedyne źródło utrzymania.

Sprawę na sesji poruszył radny Włodzisław Szymkowiak. Zwrócił uwagę na niebezpieczeństwo, jakie czyha na przechodniów. - Czy w sobotę na czas targu nie można zamknąć ul. ks. Stanisława Rymarkiewicza od krzyżówki do ul. Staszica, aby ten odcinek był bezpieczny dla mieszkańców i tych wszystkich, którzy tam handlują? - pytał radny. W odpowiedzi wójt stwierdził, że handlujący wybierają parking, bo chcą rozstawić swoje stoiska jak najbliżej ulicy, a już niebawem będzie utwardzona kolejna część placu targowego. - Miejsca na placu jest jeszcze dużo, ale każdy szuka tego najatrakcyjniejszego punktu, aby ustawić się ze stoiskiem - stwierdził Mirosław Paterczyk. Skarbniczka Irena Antczak dodała, że nawet w środy, kiedy plac targowy jest prawie pusty i tak stragany stoją na parkingu. - To trzeba to egzekwować, jeśli jest zakaz handlu na chodnikach - stwierdził Szymkowiak.

Do wypowiedzi wywołano obecnego na sesji mł. insp. Krzysztofa Rzepczyka, komendanta powiatowego policji, który stwierdził, że sprawa handlu na chodniku powraca co roku. Zadeklarował, że może podesłać dodatkowy patrol policji, który rozezn

sytuację. - Proszę o delikatne potraktowanie - zaapelował wójt. - Decyzję o ukaraniu czy pouczeniu podejmie policjant - odpowiedział komendant. Radnemu Szymkowiakowi odpowiedział, że za organizację ruchu odpowiada właściciel drogi.

Jolanta Urbaniak apelowała o niekaranie handlujących, bo dla

wielu z nich jest to jedyne źródło dochodu. - Każdy, kto wyprodukował jedną flancę, czy warzywa, chce to sprzedać. Jeżeli my zaczniemy ich przeganiać i przepędzać... Ja mam pracę, pan komendant ma pracę, ale ktoś kto jej nie ma i wyprodukował te warzywa, to je chce sprzedać. Dajmy tym ludziom handlować, niech oni godnie żyją -

mówiła radna. Radny Szymkowiak podkreślił, że on nie ma nic przeciwko handlującym, chodzi mu o bezpieczeństwo ludzi przemieszczających się ul. ks. Rymarkiewicza.

W środę na targowisku przy ul. Rymarkiewicza w Kotlinie były tylko dwa stoiska, ale handlujący rozstawili je na chodniko-parkingu. - Teraz uło-

żyli kostkę, ale tam na końcu i tak stoją w błocie. Nie jest to tak wykończony jak powinno być. W sobotę stoję w środku, a w środę przy drodze, bo to jest taki ślepy targ - uważa Andrzej Półtorak z Pleszewa. Narzeka, że nie ma parkingu. - Dzisiaj to tak na dziko stoję na chodniku, ale w soboty, to jest nie do pomyślenia, bo tu tyle samochodów jeździ, ciężarówek i jest bardzo niebezpiecznie. Chociaż przyjeżdżam 20 lat, to jeszcze nic się nie stało - zapewnia Irena Maniak z Prokopowa.

Targowisko w Kotlinie przeżywa obłężenie w soboty. Rozstawianych jest od 14 do 28 stoisk. - Chciałbym tych handlujących zabrać z tego parkingu i przenieść na ten plac, ale musiałby być wymalowane stanowiska. Nie ma rezerwacji, każdy ma swoje miejsce przez zastanie - mówi Stanisław Poiński, który zbiera opłaty na targowisku. W jego ocenie sprzedający mają dobre warunki do handlowania. Przyznaje, że nie ma parkingu. - Taki busiem tutaj nie stanie, bo on jest za długi, a jak stanie wzdłuż, to ile miejsca zajmie - wyrokuje mężczyzna.

W minionym tygodniu gmina utwardziła około 400 metrów kwadratowych placu targowego.

(era)



W środę w Kotlinie handluje niewiele osób

2,50 zł

wynosi opłata targowa w gm. Kotlin za każdy rozpoczęty metr kwadratowy zajmowanej powierzchni targowiska, nie może ona przekraczać 757,79 zł.

900 m²

ma utwardzony plac targowy

▶ JAROCIN

Mniej pieniędzy z ogródków

▶ 2 ogródki piwne działają na jarocińskim rynku. Miesięcznie z tego tytułu do kasy gminy wpływa ponad 8,5 tys. zł.



Na postawienie ogródków gmina wydała pozwolenie dwóm podmiotom, bo - jak informuje magistrat - tylko tylu było zainteresowanych tego typu działalnością. Właściciele placu 37 zł za metr kwadratowy zajętego rynku. W tym roku opłaty są równe, bo po protestach przedsiębiorców, rada miejska Jarocina ujednoliciła status rynku. Jeszcze ubiegłego lata ścisłe

centrum było częściowo placem, a częściowo drogą. Właściciele placu miesięcznie gminie 8.646,90 zł. To o ponad tysiąc złotych mniej niż w 2012 roku (9.783,00 zł). - Całkowite przychody do budżetu gminy z tego tytułu na chwilę obecną nie są znane, ponieważ będą zależne od czasu funkcjonowania ogródków - odpowiada Biuro Promocji Gminy Jarocin. (nba)

37

zł kosztuje miesięczne zajęcie 1 metra kwadratowego jarocińskiego rynku

OGŁOSZENIE

Eurocentrum Innowacji i Przedsiębiorczości w Ostrowie Wielkopolskim

ul. Budowlanych 5
63-400 Ostrow Wielkopolski
tel. 62 736 10 27
biuro@euro.ctiw.pl



**Planujesz założenie własnej firmy?
Nie masz na ten cel środków finansowych?
Nie wiesz jakie kroki należy podjąć, aby rozpocząć działalność?**

Weź udział w projekcie:

PIGUŁKA NA KRYZYS

PROJEKT SKIEROWANY JEST DO MIESZKAŃCÓW POWIATÓW:
gostyńskiego, jarocińskiego, pleszewskiego, tureckiego,

W projekcie mogą wziąć udział osoby, które łącznie spełniają następujące warunki:

- są osobami bezrobotnymi w wieku powyżej 50 lat,
- nie prowadziły działalności gospodarczej przez okres 1 roku przed przystąpieniem do projektu,
- po uzyskaniu dotacji rejestrują i będą prowadzić działalność gospodarczą na terenie w/w powiatów.

W ramach projektu oferujemy:

- SZKOLENIA GRUPOWE ORAZ DORADZTWO UMOŻLIWIAJĄCE UZYSKANIE WIEDZY I UMIEJĘTNOŚCI POTRZEBNYCH DO ZAŁOŻENIA I PROWADZENIA DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ, BEZZWROTNE WSPARCIE INWESTYCYJNE NA SFINANSOWANIE PIERWSZYCH NAKŁADÓW
- INWESTYCYJNYCH - MAKSYMALNIE DO 40.000 ZŁOTYCH, BEZZWROTNE WSPARCIE POMOSTOWE POZWALAJĄCE UTRZYMAĆ PŁYNNOŚĆ FINANSOWĄ
- FIRMY - W WYSOKOŚCI DO 1.500 ZŁOTYCH MIESIĘCZNIE WYPŁACANE W OKRESIE PIERWSZYCH 6 MIESIĘCY OD DNIA ROZPOCZĘCIA DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ,
- WARSZTATY I SEMINARIA ORAZ DORADZTWO MAJĄCE NA CELU ROZWÓJ PROWADZONEJ DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ.

ZAPRASZAMY NA STRONĘ INTERNETOWĄ PROJEKTU:

WWW.EURO.CTIW.PL/PIGUŁKA



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA ROZWOJU

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Z
A
P
R
A
S
Z
A
M
Y

► ZNISZCZONA DROGA I POLA PRZY BUDOWIE GAZOCIĄGU W CHWAŁOWIE (GM. ŻERKÓW)

Rolnik liczy straty, firma chce załagodzić sprawę

W gminie Żerków trwa - rozpoczęta w ubiegłym roku - budowa gazociągu. Rolnicy, na których polach miała odbywać się inwestycja, wyrazili na to zgodę. - *Co mieliśmy zrobić? Gdzieś musieli przejść. Mielśmy się nie zgodzić? Poza tym mówili nam, że to szybko pójdzie, że zajmą dwudziestometrowy pas ziemi i po zakończeniu robót doprowadzą grunt do stanu pierwotnego* - mówi Marek Szczesniak z Chwałowa, właściciel pola, przez które przechodzi gazociąg. - *Mielśmy jesienią wstrzymać się z uprawami i dopiero wejść na pole wiosną* - dodaje. Jednak przyznaje, że w umowie, którą zawarł z inwestorem - firmą FX Energy Poland, nie ma wyznaczonego terminu, kiedy grunt zostanie oddany.

Rolnik twierdzi, że roboty się przedłużają, a wykonawca przekroczył termin zakończenia inwestycji. W środę 15 maja, kiedy Marek Szczesniak pokazywał nam oddane pod gazociąg pole, sprzęt nadal tam pracował i rolnik nie mógł przystąpić do uprawy. - *Dla nas ten rok jest już stracony* - twierdzi Szczesniak. Jego zdaniem niedotrzymanie terminu zakończenia prac to nie jedyny punkt w umowie, który nie jest respektowany. - *Ich postępowanie jest dla nas zupełnie niezrozumiałe. Kiedy było sucho, robili na górze, a teraz, kiedy jest wysoka woda, zesłi nad rzekę. Wszystko im się obsuwa i zawala. Dlatego w miejscach, gdzie spawane są rury muszą kopać bardzo szeroko. Woda im nachodzi i muszą ją stale wypompowywać. To wszystko spowodowało, że zajęli nie 20, ale 40 metrów. Całe pole jest rozryte* - tłumaczy mieszkaniec Chwałowa.

Jednak w sobotę 18 maja koparki opuściły Chwałów i, jak twierdzi kierownik budowy Piotr Sosnowski z firmy ZRUG z Poznania, roboty w tej miejscowości się zakończyły. - *Teraz przeprowadzamy tylko próby ciśnieniowe, czyszcimy gazociąg i będą dokonywane*



Rolnik z Chwałowa twierdzi, że firma, która budowała gazociąg, zniszczyła mu pole i naraziła na straty

odbiory. Cały gazociąg będzie gotowy w połowie czerwca - wyjaśnia. Jego zdaniem inwestycja nie jest opóźniona. - *Otrzymałem pozwolenie na budowę. Na podstawie umowy z zamawiającym został sporządzony harmonogram prac i my wykonujemy wszystko zgodnie z tym harmonogramem. Ja nie mogę sobie pozwolić na przeciąganie, bo to dla mnie są dodatkowe koszty* - stwierdza Sosnowski. Przyznaje jednocześnie, że są miejsca, gdzie jego firma zmuszona była zająć szerszy pas gruntu niż to było pierwotnie ustalone. - *Zawsze było to uzgadniane z właścicielem i my z własnych środków to wyrównywaliśmy. Dlatego chciałbym wiedzieć, kto*

niezadowolony, bo chętnie bym do niego podjechał i sprawę załagodził. Ja nie chcę, aby po naszej firmie zostało jakieś złe wrażenie - zapewnia kierownik budowy gazociągu. Marek Szczesniak nie potwierdza dobrej woli ze strony ZRUG-u. - *Dzwoniłem do kierownika budowy. Dwie godziny czekałem na niego na wale, ale nie przyjechał* - twierdzi rolnik z Chwałowa.

Zdaniem szefa budowy prowadzenie prac było szczegółowo zaplanowane i pewnych warunków nie można było wziąć pod uwagę. - *Ja sobie nie mogę dowolnie wybierać - dziś robię na górze, jutro nad rzeką. To jest ciężki sprzęt. On musi iść zgodnie z zaplanowanym cyklem.*

Poza tym nas obowiązują terminy, kiedy możemy rozpocząć określone prace. Uwarunkowane to jest wydaniem pozwoleniem na budowę. Ja nie mogę ich zmieniać. Trzeba trzymać cykl technologiczny - tłumaczy kierownik.

Piotr Sosnowski zapewnia też, że po wykonaniu prac montażowych, przykryciu gazociągu oraz uprzątnięciu terenu jego firma przystąpi niezwłocznie do prac rekultywacyjnych. A Marek Szczesniak pokazuje pole po rekultywacji. - *Tu już skończyli i to niby ma być grunt doprowadzony do stanu poprzedniego. Ale gołym okiem widać - woda stoi, ziemia się zapada. Tu jeszcze długo nie będzie można niczego*

uprawiać - twierdzi. - *Firma sobie pojedzie, a my zostaniemy z tym - obawia się rolnik i liczy straty. - To jest półtora hektara ziemi, osiem ton z hektara czyli 12 ton pszenicy. To daje około 12 tys. zł. To licząc samo zboże. Do tego słoma - koszt prawie połowy z tego. To się robi prawie 20 tys. zł w jednym roku. A nie liczę dopłat, bo to trzeba było odliczyć. Marek Szczesniak twierdzi, że otrzymał 5 zł odszkodowania za metr kwadratowy gruntu zajętego na czas budowy gazociągu. - *Ile dostałem, to dostałem, ale to strat na pewno nie pokryje* - uważa.*

ANNA KONIECZNA

a.konieczna@jarocinska.pl

OGŁOSZENIA

SALON OPTYCZNY

Jarocin, ul. Wrocławska 22, tel. 62 505-20-46
czynne: pn. - pt. 10.00 - 18.00, sobota 9.00 - 13.00

PROMOCJA

Przy zakupie dwóch par okularów druga oprawa

za 1 zł

BEZPŁATNE BADANIE WZROKU
przy zakupie okularów

PRZEDSIĘBIORSTWO
WIELOBRANŻOWE

OCHMANN

Krotoszyn, ul. Magazynowa 8
Wytwórnia betonu

betoniarnia.ochmann@op.pl
przedsiębiorstwo.ochmann@op.pl
kom. 603 66 88 92, 603 66 88 93
603 66 88 94, 603 66 88 97
tel. 62 721 19 27



Usługi świadczone dla

PRZEMYSŁU

- kompleksowa budowa hali i obiektów przemysłowych
- wykonywanie posadzek przemysłowych
- roboty żelbetowe
- utwardzanie placów manewrowych i dróg dojazdowych betonem lub kostką brukową

ROLNICTWA

- budowa magazynów płodów rolnych i budynków inwentarskich
- wykonywanie silosów na kiszonkę
- wykonywanie zbiorników i płyt obornikowych
- utwardzanie podwórek i placów manewrowych

KLIENTA INDYWIDUALNEGO

- budowa domów (stan deweloperski)
- kompleksowe wykonanie fundamentów, ław fundamentowych i stropów

JARACZEWO

Rada zaoszczędziła na laptopach

- Niektórzy mieli duże zastrzeżenia, jak radni dostali laptopy. Tymczasem 30 tys. zł za rok 2012 wyniosły oszczędności na materiałach biurowych. Myślę, że to wystarczy jako wniosek

dla tych, którzy oceniali, że laptopy do niczego nie są potrzebne - zauważył przewodniczący komisji rewizyjnej Jacek Kryszak w trakcie sprawozdania z wykonania budżetu gminy.



Podczas przerwy w obradach przedstawione przez niego dane wyśmiał sołtys Parzęcewa. - 30 tys. oszczędności? Wiesz, ile to jest papieru? Weź mnie człowieku nie rozśmieszaj - powiedział Zbigniew Nowak. - No to chodź, pokaż ci wyliczenia. To nie jest sam papier, bo jeszcze tonery do drukarki na przykład - przekonywał Jacek Kryszak. Sołtys obstawał jednak przy swoim.

Zapytana przez nas skarbniczka gminy potwierdza, że oszczędności rady poczynione dzięki przenośnym komputerom są widoczne. - Przykładowo sam projekt budżetu, to prawie 100 stron. Wcześniej trzeba było to wydrukować i wysłać pocztą każdemu radnemu. Podobnie wszystkie inne materiały - nie tylko na sesję, ale także na komisję. A tonery są bardzo drogie - podkreśla Zofia Jankowska. - Teraz ani kopert się nie kupuje, ani znaczków. Można więc powiedzieć, że w związku z tym, że radni mają te laptopy, na całości zakupów rada gminy zaoszczędziła w ubiegłym roku około 30 tys. zł - oblicza skarbniczka.

(igi)

NOWE MIASTO

Radny dostał ponad 2 tys. zł za nieobecności

W kwietniu do przewodniczącego rady w Nowym Mieście wpłynęła rezygnacja Zenona Roszyka.

Od początku kadencji do marca tego roku radny nie był na 12 sesjach i 11 posiedzeniach komisji. Zryczałtowana dieta radnego w gminie Nowe Miasto wynosi 330 zł. Za nieobecności na sesjach i komisjach potrącanych jest po 20 %, więc w takiej sytuacji wypłacanych jest 198 zł (40 % mniej). Przedstawiciel Wolicy Pustej i Stramnic systematycznie zaczął opuszczać obrady w listopadzie ubiegłego roku. Choć nie pracował w radzie, otrzymał ponad 2.300 zł. Nie udało nam się z nim skontaktować. Rodzina poinformowała, że przebywa za granicą.

(akf)

KOTLIN

Droga do kotłowni przed zimą

40 tys. zł wyda gmina Kotlin na budowę drogi do kotłowni Spółdzielni Mieszkaniowej przy ulicy Powstańców Wielkopolskich.

Budowę drogi zapisano w tegorocznym budżecie. Radna Jolanta Urbaniak chciała się dowiedzieć na ostatniej sesji, kiedy inwestycja zostanie zrealizowana.

- Tam jest dziura na dziurze i dziurę pogania. Sama często tam jeżdżę i chciałabym się zapytać, czy w najbliższym czasie droga będzie wyremontowana - mówiła radna.

- Tak jak pani powiedziała: w najbliższym czasie - odpowiedział wymijająco wójt Mirosław Paterczyk. - Czy to będzie w tym półroczu, czy w następnym, bo ludzie mnie naciskają, a ja nie wiem, co odpowiedzieć. Czy do zimy zdążymy? - dociekała radna.

Włodarz zapewnił, że do zimy droga do kotłowni będzie miała nową nawierzchnię. Samorząd planuje ułożyć tam około 100 m trylinki.

(era)

JAROCIN

Władze Jarocina: Radni ZJ kibicowali niemieckiej firmie. Radni: To kłamstwo

Po tym, jak Krajowa Izba Odwoławcza oddaliła zażalenie firmy Remondis, dotyczące przetargu na wywóz śmieci, ogłoszonego przez gminę Jarocin, burmistrz Stanisław Martuzalski zwołał konferencję prasową. Przez większość czasu mówił o opozycyjnych radnych, zarzucając im kibicowanie niemieckiej spółce. - Część radnych bardzo krytycznie wypowiadała się o tych pracach i tych dokonaniach, które dokonaliśmy, o dziwo, nie wspierając działań gminy, a stając nieformalnie po stronie firmy zachodniej Remondis* - przekonywał włodarz. Władze miasta wyrażały zaniepokojenie faktem, że członkowie Ziemi Jarocińskiej już kilkadziesiąt minut po odwołaniu się Remondisu byli bardzo dobrze poinformowani o zarzutach, jakie firma wysunęła wobec gminy. - Byli dobrze zorientowani, ale - co bardziej niebezpieczne - w pełni podzielali argumenty, które składa Remondis, twierdząc, że mają one rację, mają odzwier-

cedlenie w faktach - mówił wiceburmistrz Mikołaj Kostka.

Radni Robert Kaźmierczak i Rajmund Banaszyński nie zgadzają się z zarzutami władz Jarocina. „Burmistrz i jego zastępca kłamią sugerując, że podczas sesji 26 kwietnia znaleźliśmy zarzuty firmy Remondis. (...) Gdybyśmy znaleźli treść skargi, bez wątpienia domagalibyśmy się podczas sesji ustosunkowania się burmistrza

do stawianych zarzutów. Podczas sesji bazowaliśmy wyłącznie na własnej analizie specyfikacji istotnych warunków zamówienia, która nie daje szans nawet po otwarciu ofert na poznanie całkowitych kosztów usługi odbioru odpadów w gminie. W specyfikacji nie podano bowiem, jakie ilości śmieci firma ma odebrać i dostarczyć na wysypisko” - bronią się radni Ziemi Jarocińskiej.

Nadal nie wiadomo, czy firma Remondis odwoła się od decyzji KIO. „Niestety, pomimo upływu ustawowego terminu, do tej pory nie dotarło do mnie zarówno orzeczenie wraz z uzasadnieniem, jak i choćby protokół z rozprawy” - poinformował w śróde pełnomocnik spółki Paweł Łączkowski. (kg)

* Wypowiedzi burmistrza Jarocina cytowane są dosłownie



Oprócz Stanisława Martuzalskiego i Mikołaja Kostki, na konferencji obecny był prezes ZGO Mariusz Zadrozny, jednak podczas spotkania z dziennikarzami milczał

ŻERKÓW

Antonin i Przybysław poza parkiem

Sejmik Województwa Wielkopolskiego podjął uchwałę w sprawie zmiany granic Żerkowsko-Czeszewskiego Parku Krajobrazowego. Rada Miejska Żerkowa ma ją zaopiniować.

Zmiana powoduje zmniejszenie obszaru parku na terenie gminy Żerków o około 200 ha. - Do tej pory do parku należały Antonin i Przybysław. Teraz przewiduje się te miejscowości wyłączyć. Proponowana granica co prawda przebiega niedaleko, ale przesunęła ją poza zabudowania tych dwóch wiosek - tłumaczył radnym na posiedzeniu komisji burmistrz Jacek Jędraszczyk. - Jednak, mimo tego umniejszenia, cały obszar parku się powiększy, bo w gminie Miłosław włączone zostały stawy rybne, gdzie jak wiadomo, jest ostoja przyrody, ptaków i wszystkiego razem - dodał.

Zdaniem burmistrza zmiana ułatwi życie mieszkańcom Antonina i Przybysławia. - Położenie na terenie parku niesie za sobą pewne konsekwencje. Ten obszar podlega odrębnym przepisom. Dlatego po wyłączeniu będzie łatwiej coś wybudować i zrobić - uzasadniał Jędraszczyk.

O szczegóły zapytała radna Barbara Królak. - Ja chciałam poruszyć temat moich rowów. Jeśli one teraz są poza parkiem, to czy załatwienie wycinki wymaga tych samych procedur i pozwoleń co wcześniej, czyli trzeba zwracać się do pana burmistrza i wydziału środowiska? Czy można pominąć któryś z tych etapów? Odpowiedział jej burmistrz. - Nie radziłbym robić jakiejś partyzantki, bo można wpakować się w potężne kłopoty. Życzliwych nie brakuje, ktoś chce błysnąć i można w konsekwencji zapłacić 300 zł od centymetra wyciętego drzewa kary - przestrzegali Jacek Jędraszczyk. Nowe granice Żerkowsko-Czeszewskiego Parku Krajobrazowego zostały wytyczone zgodnie ze wskazaniami GPS-u, co ma gwarantować ich dokładność. (ann)

Żerkowsko-Czeszewski Park Krajobrazowy leży w dorzeczu Warty. Przepływają przez niego trzy rzeki: Warta, Miłostawka i Lutynia.

8.427,20 ha parku znajduje się na terenie gminy Żerków (cały obszar gminy to 170,5 km²)

5.892,45 ha położone jest w gminie Miłosław (powiat średzki)

1475,19 ha to obszar parku położony w gminie Nowe Miasto nad Wartą

JAROCIN

Zrobią pół kilometra ul. Ługi

14 firm, głównie z Wielkopolski, biło się o budowę ul. Ługi w Jarocinie w trakcie przetargu ogłoszonego przez gminę. Wygrał Drobud, który wedle dokumentacji, zaproponował najniższą cenę. 5 oferentów komisja odrzuciła ze względu na braki formalne. Najdroższy z potencjalnych wykonawców zaproponował niemal dwukrotnie wyższą stawkę od Przedsiębiorstwa Robót Drogowych.

Przebudowa na Ługach jest jedną z niewielu zaplanowanych w tym roku inwestycji drogowych na terenie Jarocina. Według zapisów specyfikacyjnych na półkilometrowym odcinku (od ulicy Warcianej do ulicy Odrzańskiej) zostanie wykonana nawierzchnia z kostki brukowej betonowej. Zaprojektowano też prawostronny chodnik. Droga w całym przebiegu będzie miała różne szerokości - od 5 do 6 metrów. Łatwo więc obliczyć, że budowa metra kwadratowego będzie kosztowała ponad 300 zł. W budżecie miasta zarezerwowano na tę inwestycję 1,2 mln zł. Drobud wygrał z ceną 895.587 zł. Opozycja już domaga się wskazania, na co zostaną przesunięte pozostałe po przetargu środki. (nba)

ZATRZYMAJ SIĘ

ODESZLI OD NAS

MARIANNA PŁOŃCZAK
- l. 98 (Nosków)
HELENA KAMIŃSKA
- l. 96 (Zalesie)
JADWIGA MICHAŁSKA
- l. 94 (Kotlin)

FRANCISZEK KACZMAREK
- l. 80 (Wolica Pusta)
WOJCIECH KAŁUŻNIAK
- l. 58 (Szyplów)
KRYSZYNA WALKIEWICZ
- l. 76 (Nowe Miasto)

BARBARA FLIS
- l. 55 (Czajszew)
BOGUSŁAW ŚWIDERSKI
- l. 38 (Jarocin)
TADEUSZ MAŃCZAK
- l. 66 (Jarocin)

MARIANNA STACHOWIAK
- l. 80 (Witaszyce)
JAN RUTKOWSKI
- l. 74 (Pawłowice)
JANUSZ RURKA
- l. 53 (Jarocin)

STANISŁAWA CHROBOT
- l. 85 (Zakrzew)
IRENA BECELLA
- l. 62 (Jarocin)
JAN OWCZAREK
- l. 59 (Prusy)

Rodzinom zmarłych składamy wyrazy współczucia

Trzy procesje w czterech parafiach

W najbliższy czwartek w Kościele katolickim obchodzona będzie uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Pańskiej - popularnie nazywana Bożym Ciałem. W tym dniu odbywają się procesje, które stanowią publiczne wyznanie wiary w prawdziwą obecność Chrystusa pod postaciami eucharystycznymi. W Jarocinie największa procesja do czterech ołtarzy wyrusza na przemian z parafii Chrystusa Króla i św. Marcina.

Początki ustanowienia święta sięgają XIII wieku. Obchodzone jest w czwartek po niedzieli Świętej Trójcy. Taki dzień miał wyznaczyć Jezus Chrystus, gdy objawił się Juliannie z Cornillon - przeoryszy klasztoru augustianek. Do bezpośredniego ustanowienia święta miał się też przyczynić cud przemiany wina w krew, który miał miejsce we włoskiej miejscowości Bolsena.

W tym roku rozpocznie się na jarocińskim rynku po mszy św. odprawionej o godz. 12.00 w kościele św. Marcina. W parafii Matki Bożej Fatimskiej msza św. poprzedzająca procesję odprawiona zostanie o godz. 9.30. Tym razem trasa prowadzić będzie ulicą Folwarczną - do ulicy Wrocławskiej i z powrotem. Z kościoła św. Antoniego Padewskiego wierni przejdą z Najświętszym Sakramentem do ołtarzy umiejscowionych na Tumidaju po mszy św. o godz. 17.00. (ls)

Serdeczne podziękowanie dr Mariuszowi Fischbachowi za opiekę medyczną, ks. proboszczowi Dariuszowi Matusiakowi, zakładowi pogrzebowemu „Paul”, rodzinie, znajomym, koleżankom, kolegom, sąsiadom za modlitwę, zamówione msze św., złożone kwiaty i odprowadzenie na miejsce wiecznego spoczynku naszej mamy, siostry, cici, teściowej, babci i prababci

ś. † p.
PELAGII JAŃCZAK

składają
córkę i syn z rodzinami

Chcą włożyć ruinę kościoła w szkło

Jak co roku w ruinach kościoła Świętego Ducha odbyła się suma odpustowa. Mszę św. w sobotnie popołudnie, w wigilię święta odprawił ksiądz pralat Dariusz Matusiak.

W kazaniu kapłan zachęcał do częstszej modlitwy do Ducha Świętego, do przywoływania Go w chwilach radości i smutków. Wspominał także o tym, że za trzy lata, w 2016 roku minie 500 lat od wybudowania świątyni znajdującej się na terenie jarocińskiego parku.

- Myślę, że byłoby dobrze spróbować przywrócić jej dawny blask. Może nie w takim pierwotnym stanie, ale tak byśmy mogli się tutaj gromadzić i raz w miesiącu odprawiać mszę św. Chciałbym prosić was o modlitwę w intencji tego dzieła. To, co w oczach ludzkich jest często niemożliwe i czego się często boimy, to w oczach, myśli, sercu i mocy Bożej



jest zawsze możliwe - powiedział w kazaniu proboszcz parafii św. Marcina w Jarocinie. Podziękował parafianom za obecność na sumie odpustowej. Na zakończenie dodał, że jest już po pierwszych rozmowach z konserwatorem zabytków. - Pierwotna koncepcja była taka,

żeby włożyć tę ruinę w szkło. Myślimy nad tym. Chcemy też stworzyć fundację odbudowy kościoła. Mam nadzieję, że z pomocą Boga i Matki Bożej na 500-lecie tej świątyni uda nam się stworzyć to dzieło - podsumował ksiądz Matusiak. (ls)

Serdeczne podziękowania rodzinie, znajomym, sąsiadom, ks. J. Kaczmarkowi, organizacji, firmie pogrzebowej B. W. Paul, delegacji Urzędu Gminy i GZEAS-u w Jaraczewie oraz wszystkim, którzy uczestniczyli w ceremonii pogrzebowej, za okazane współczucie, modlitwę, zamówione msze św., ofiarowane wieńce i kwiaty, i odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku naszą kochaną mamę, teściową, babcię i prababcię

ś. † p.
MARIANNĘ PŁOŃCZAK

składają
córkę z rodzinami

Maryja uczestniczy w budowie

Ksiądz kanonik Paweł Jabłoński, proboszcz z Iwanowic, sprawował sumę odpustową ku czci Matki Bożej Fatimskiej w Jarocinie. W tej parafii ksiądz kanonik Andrzej Piłat był wikariuszem przez trzy lata, zanim został skierowany do naszego miasta.

Kaznodzieja wspominał o swojej wizycie w miejscu objawień Maryi - w Fatimie. - Była przeznaczona, żeby stać się matką Syna Bożego, ale nie była nigdy ubezwłasnowolniona. W każdej chwili mogła powiedzieć Bogu: „nie”. A jednak na słowa anioła Gabriela, dla niej nie do końca zrozumiałe po ludzku, powiedziała: „fiat - niech mi się stanie”. I stała się matką Jezusa Chrystusa - mówił w kazaniu ksiądz Jabłoński. Duchowny wspominał także o szczególnej roli Maryi w ocaleniu Papieża Jana Pawła II w czasie zamachu, który miał miejsce w dniu Jej liturgicznego wspomnienia - 13 maja 1981 roku. - Rok później, gdy był jeszcze słaby, pojechał do Fatimy i podarował Maryi najcenniejszy dar - kulę wyjętą z jego ciała. Powiedział do kustosa, żeby umieścili ją jak najbliżej Jej. Pocisk umieszczono w koronie, która zakładana jest na uroczyste święta. Na co dzień

jest w muzeum - podkreślił kaznodzieja. - Chrystus pozostawił nam Maryję jako naszą matkę, aby była dla każdego z nas „Arką Przymierza”, łącznikiem pomiędzy nami a Bogiem. I abyśmy mogli się uciekać do Jej niepokalanego serca. (...) Jest dla nas, jak modlimy się w każdym „Pod Twoją obronę” - pocieszycielką, orędowniczką i wspomóżycielką. Ona jest najpewniejszą drogą prowadzącą do Chrystusa. Drogą, która bezpiecznie doprowadzi nas do Domu Ojca. Chwyćmy Maryję po dziecięcemu za rękę i idźmy z nią do Jezusa.

Wskazał także na cześć, jaką otacza Maryję wybrany niedawno papież Franciszek. Na zakończenie proboszcz z Iwanowic dodał, że do tej pory gościł w jarocińskiej parafii nicoficjalnie i przy okazji mógł obserwować kolejne etapy budowy kościoła. - Podziwiam ten trud. Dzisiaj w tych trudnych ekonomicznie czasach, gdy w rodzinach żyje się gorzej, wybudujecie z mozołem ten widzialny gmach. Czy w tym nie uczestniczy Maryja? Na pewno! Wspomaga was, napelnia wasze serca radością i dopinguje - stwierdził ksiądz Paweł Jabłoński. (ls)

Serdeczne podziękowania rodzinie, przyjaciółom, kolegom, sąsiadom, ojcu Oskarowi, firmie pogrzebowej „Jezierski” oraz wszystkim tym, którzy łącząc się z nami w bólu uczestniczyli w uroczystościach pogrzebowych naszego kochanego męża, ojca i dziadka

ś. † p.
TADEUSZA MAŃCZAKA

składają pogrążone w żałobie
żona i córki

**KOMPLEKSOWE
USŁUGI
POGRZEBOWE**

JAN MARCINIAK

Jarocin, ul. Moniuszki 10a
tel. (62) 747-18-20
czynne od 8.00 do 17.00
całodobowo tel. 604-242-489

OFERUJEMY NISKIE CENY
GODNĄ I PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ

STRONA GŁÓWNA OFERTA CENY USŁUG POMNIKI WSPOMNIENIA KONTAKT

www.jezierskisc.pl

DYŻUR CAŁODOBOWY 601-869-111

ODESZLI OD NAS

NAJTAŃSZA KOMPLEKSOWA OFERTA USŁUG CMENTARNYCH I POGZEBOWYCH

JUZ W OFERCIE POMNIKI

**CAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE
USŁUGI POGRZEBOWE B.W. PAUL**

CZŁONEK POLSKIEJ IZBY POGRZEBOWEJ

63-200 Jarocin, ul. Szpitalna 4

Biuro obsługi klienta czynne od 8.00 do 17.00
tel. kom. 509/660-948, całodobowo 509/320-121



NAJTAŃSZE USŁUGI POGRZEBOWE

► 85-LECIE OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ W KOMORZU PRZYBYSŁAWSKIM

Poświęcili łódź na jubileuszu

► Msza święta, medale, gratulacje, poświęcenie łodzi oraz występy dzieci - tak wyglądały obchody 85-lecia Ochotniczej Straży Pożarnej w Komorzu Przybysławskim.

Niedzielną uroczystość druhowie rozpoczęli mszą świętą. Proboszcz parafii w Pogorzeli i dziekan dekanatu żerkowskiego ksiądz Rafał Mielcarek w kazaniu nawiązał do przypadającego w tym dniu Święta Zesłania Ducha Świętego. - *Dzisiaj w sposób szczególny prosimy o moc, siłę, dary Ducha Świętego dla was drodzy strażacy. Macie szczególne zadanie, szczególną odpowiedzialność za drugiego człowieka, za jego bezpieczeństwo. Ta odpowiedzialność skupia się na tym, że zawsze powinniście być gotowi, aby iść z pomocą drugiemu człowiekowi - mówił duchowny. Po eucharystii proboszcz poświęcił łódź i wyremontowaną część remizy.*

11 ochotników uhonorowano odznakami i medalami. Samorządowcy i zaproszeni goście nie szczędzili ciepłych słów pod adresem druhow. Dziękowali im za zaangażowanie w działania ratunkowe i gotowość do niesienia pomocy. - *Szanowni druhowie, z pełnym przekonaniem mogę stwierdzić, że w jednostce Ochotniczej Straży Pożarnej w Komorzu służą ludzie z powołaniem. Świadomi wagi przyjętych na siebie obowiązków społecznych - mówił bryg. Kazimierz Cieślak, komendant Państwowej Straży Pożarnej w Jarocinie.*

W części artystycznej zaprezentowali się uczniowie miejscowej szkoły, a na majówce bawiono się do rana.

ODZNACZENI

• **Odznaka „Wzorowy strażak”**
Szymon Stachowiak, Marcin Kopeć

• **Brązowy medal „Za Zasługi dla Pożarnictwa”**
Marek Rosiejka, Marek Musiałowski, Michał Podlewski, Andrzej Podlewski, Andrzej Szlachetka, Wojciech Szczepiński

• **Srebrny medal „Za Zasługi dla Pożarnictwa”**
Andrzej Kielbasa

• **Złoty medal „Za Zasługi dla Pożarnictwa”**
Zdzisław Szlachetka, Stefan Paluszak



Przed uroczystością zastępy strażaków ochotników maszerowały przez Komorze



11 druhow otrzymało odznaki i medale

Historia jednostki OSP Komorze

Straż pożarną w Komorzu powołano w 1928 r. Jednostka liczyła wtedy ok. 20 członków. Początkowo nie dysponowano żadnym obiektem ani sprzętem. Jednym z założycieli i pierwszym komendantem był druh Marian Ignaszak, a prezesem Tomasz Podlewski. Skład zarządu nie zmienił się do czasów wojny.

Podczas okupacji działalność jednostki została zawieszona. Reaktywowano ją dopiero w roku 1946. Wyjazdy do akcji gaśniczych odbywały się zaprzęgami konnymi lub samochodami użytkowymi przez miejscowe zakłady pracy.

Rok 1952 to jedna z najważniejszych dat dla jednostki. W tym roku zakupiono pierwszą ręczną pompę strażacką, która przetrwała do dziś.

W 1956 r. podjęto decyzję o budowie remizy strażackiej. W przedsięwzięcie zaangażowała się cała społeczność wioski. Większość prac wykonano w czynnie społecznym. Po sześciu latach nastąpiło uroczyste oddanie remizy do użytku. Jednostka otrzymała też nową motopompę oraz niezbędny sprzęt. Od tej pory druhowie uczestniczyli nie tylko w gaszeniu pożarów, zwalczaniu skutków powodzi, ale prowadzili również działalność kulturalną - organizowała zabawy i wieczorki taneczne. Przy jednostce działał amatorski zespół teatralny.

W latach 1995-1999 OSP Komorze odnosiło znaczące sukcesy w zawodach sportowo-pożarniczych i akcjach ratunkowych. Jednostka była jedną z silniejszych w powiecie jarocińskim.

W czerwcu 2001 r. powstała dziewczęca Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza, która w 2006 r. reprezentowała powiat w zawodach sportowo-pożarniczych na szczeblu wojewódzkim. Do służby w OSP Komorze cały czas zgłasza się wiele młodych osób.

W maju 2003 r. jednostka otrzymała sztandar, który przy okazji 75-lecia został poświęcony i uroczystie przekazany przez proboszcza parafii w Pogorzeli ks. Bernarda Urbańskiego.

Latem 2009 r. przebudowano garaż należący do jednostki, aby we wrześniu druhowie mogli wprowadzić tam samochód DAF, który otrzymali od zaprzyjaźnionych strażaków z Holandii. Auto wymagało wyposażenia. Jest ono sukcesywnie zdobywane.

W maju 2010 r. gmina Żerków była zagrożona powodzią. Jednostka z Komorza - obok innych z terenu gminy, oraz wojska i ludności cywilnej - została zaangażowana do obrony mieszkańców przed żywiołem.

Doświadczenie powodzi utwierdziło strażaków z Komorza w przekonaniu o konieczności zakupu łodzi z silnikiem oraz zorganizowania magazynu przeciwpowodziowego. Łódź ma już jednostka na wyposażeniu. Natomiast magazyn jest w trakcie wyposażania.

Obecnie OSP Komorze liczy ok. 60 strażaków ochotników (bez drużyn MDP - przyp. red.). W tym roku powstała strona internetowa jednostki (www.komorze.osp.org.pl).

Oprac. (ann)

Skontrolują dym z Rybhandu

Do lipca 2018 roku Zakład Przetwórstwa Rybnego Rybhand ma pozwolenie na wprowadzanie gazów i pyłów do powietrza - poinformował „Gazetę” Sławomir Frydryszak, zastępca dyrektora Wydziału Budownictwa i Ochrony Środowiska Starostwa Powiatowego w Jarocinie.

„Rybhand dymi” - w artykule pod takim tytułem w poprzednim numerze „Gazety” pisaliśmy, że przedsiębiorcy sąsiadujący z Zakładem Przetwórstwa Rybnego skarżą się na uciążliwy dym z wędzarni. Leszek Trzecieński, właściciel firmy twierdził, że ma wszystkie niezbędne zezwolenia na prowadzenie takiej działalności, a na dodatek on pierwszy w tym miejscu zlokalizował swoje przedsiębiorstwo. Sąsiedzi „Rybhandu” o pomoc zwrócili się do kaliskiej delegatury Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Poznaniu oraz Wydziału Budownictwa i Ochrony Środowiska Starostwa Powiatowego w Jarocinie. Zastępca dyrektora wydziału nie chciał rozmawiać z „Gazetą”.

Dzień po publikacji Sławomir Frydryszak nadesłał pisemne odpowiedzi na nasze pytania. Urzędnik pisze, że Rybhand ma ważne pozwolenie na wprowadzanie gazów i pyłów do powietrza do 28 lipca 2018 r. Sławomir Frydryszak informuje, że wspólnie z kaliskim inspektoratem ochrony środowiska sprawdzą, czy firma nie przekracza norm określonych w decyzji. „Ewentualne działania przedsiębiorcy związane z ograniczeniem emisji będą obligatoryjne w przypadku stwierdzenia przekroczenia określonych w pozwoleniu dopuszczonych ilości gazów lub pyłów wprowadzanych do powietrza, które mogą polegać np. na przebudowie emitorów lub dodatkowym zainstalowaniu urządzeń oczyszczających gazy odlotowe” - pisze zastępca dyrektora.

(era)

Z NASZYCH STRON

Doszło do strzelaniny, gdy chcieli wymusić haracz

- *To była akcja, jak w filmie* - komentują świadkowie strzelaniny, do jakiej doszło w środę, 22 maja, w Kunowie (gm. Gostyń). W miejscowym sklepie pojawił się mężczyzna, który chciał wymusić na synu właściciela opłatę haraczu. Gostyńscy policjanci zatrzymali go na gorącym uczynku, w momencie, kiedy sprawca odbierał pieniądze od pokrzywdzonego. Jego współnicy, uciekając bmw, potrącili policjanta. Funkcjonariusz użył broni, nikt nie został ranny.

Zdarzenie miało miejsce 22 maja około godziny 19.30. Wcześniej policjanci zostali powiadomieni, że nieznani mężczyźni prawdopodobnie będą chcieli wymusić pieniądze od syna właściciela sklepu. Po tej informacji na miejsce udali się kryminalni w celu potwierdzenia wcześniejszego zgłoszenia. Funkcjonariusze na zapleczu sklepu przesłuchiwali właściciela i sporządzali protokół. Wtedy do środka wszedł mężczyzna, który zażądał wydania

gotówki. Kryminalni natychmiast próbowali go zatrzymać. Sprawca zaczął uciekać do zaparkowanego w rejonie sklepu samochodu marki BMW, ale nie zdążył do niego dobiec, gdyż został złapany. Gdy jeden z funkcjonariuszy próbował zatrzymać osoby siedzące w bmw, kierowca gwałtownie ruszył w kierunku policjanta i go potrącił. Ten użył broni, ale mężczyznom udało się uciec. O zdarzeniu i uciekających bandytach powiadomiono jednostki w całym garnizonie wielkopolskim, zarządzono blokady dróg. Po niespełna trzech godzinach wpadli dwaj mężczyźni zamieszani w wymuszenie. Zatrzymani zostali w Lesznie przez miejscowych policjantów. Działaniami kierował osobiście zastępca komendanta powiatowego policji w Gostyniu. Przez całą noc i dzień śledczy pracowali nad sprawą, czego efektem były kolejne zatrzymania.

Gostynia

300 kilo bomby

W lesie, między Gostyniem a Golą, odnaleziono blisko 300 kg bombę, którą saperzy z Głogowa wywieźli na poligon.

- *Obecnie na terenie Nadleśnictwa Piaski, na obszarze blisko 30 ha, prowadzone są prace, które mają na celu usunięcie niewybuchów, niewypałów oraz pozostałości po czasach II wojny światowej. Do firmy Super Patrol, która rozpoczęła poszukiwania 8 maja, zaczęły dochodzić informacje, że taka bomba znajduje się na tym terenie* - powiedział Artur Poświatowski, specjalista do spraw gospodarki leśnej i BHP w Nadleśnictwie Piaski.

Osoba, która o tym poinformowała, nie przedstawiła się, jednak saperzy szybko odkryli niebezpieczny ładunek, gdyż lokalizacja była podana bardzo dokładnie. W momencie znalezienia bomby - 15 maja, wezwany został patrol saperski, a do czasu jego przybycia niewybuch był cały czas strzeżony przez straż miejską i leśną. Patrol saperski zjawił się 16 maja i zabrał niebezpieczne znalezisko. - *Jest to bomba lotnicza, prawdopodobnie niewybuch, ważąca około 300 kg. W jej wyjęciu brało udział 4 saperów, a trudność wydobycia polegała na tym, że znajdowała się w korzeniach*

i była uzbrojona, co stwarzało wielkie zagrożenie. Dobrze, że ktoś to znalazł i wskazał, teraz zostanie zniszczona - powiedział młodszy chorąży Tomasz Dziedzic, dowódca Patrolu Oczyszczania Terenu z Przedmiotów Wybuchowych i Niebezpiecznych z Głogowa. Niewybuch znajdował się tylko na głębokości 60 cm, gdyby doszło do eksplozji to promień rażenia odłamkami mógłby wynieść nawet 2 km, a śmiertelny do 400 metrów. Niebezpieczny ładunek został przewieziony na poligon do Świętoszowa (woj. dolnośląskie).

Gostynia

Sprzątanie z pasją
 Anjapol
 Stegosz 29A, 63-210 Żelazów
 e-mail: anjapol_sprzatanie@poczta.pl
 tel. 601-210-680

Poleca:

- sprzątanie deweloperskie
- doczyszczanie
- jednorazowe i cykliczne

PRZYJMUJEMY ZAPISY NA ZASTĘPSTWA w sezonach urlopowych

Czynne: pon.-pt. 8.00 - 17.00
 sobota 8.00 - 14.00

AUTO SZYBY
 DOJAZD DO KLIENTA
 SPRZEDAŻ MONTAŻ NAPRAWA
 Tel. 607 714 288,
 607 560 682

Pleszew, ul. Podgórna 21

GARAŻE BLASZANE - WZMOCNIONE BRAMY GARAŻOWE

www.robustal.pl

DOWÓZ, MONTAŻ GRATIS!

PRODUCENT
 (65) 537-81-20, (61) 610-13-39, 509-038-426

Weź udział w projekcie Skrzydła Biznesu

BEZZWROTNE DOTACJE NA OTWARCIE DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ!!!

**CZY ZAMIESZKUJESZ POWIAT JAROCIŃSKI,
 KALISKI, W TYM M. KALISZ, OSTROWSKI
 LUB PLESZEWSKI?**

ZOSTAŁEŚ/AŚ ZWOLNIONY/A I NADAL NIE PRACUJESZ?

**PRZYJDŹ DO NAS!!!
 OTRZYMAJ
 40 000 zł**

REKRUTACJA DO PIERWSZEJ GRUPY
 PROWADZONA BĘDZIE: 28.05-11.06.2013 r.

WIĘCEJ INFORMACJI:
 Eurocentrum Innowacji i Przedsiębiorczości
 tel./fax 62 736 10 27
 ul. Budowlanych 5,
 63-400 Ostrów Wielkopolski



KAPITAŁ LUDZKI
 NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
 EUROPEJSKI
 FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

www.euro.cti.w.pl/skrzydla

WYPRZEDAŻ PAP

z rocznika 2012

Papa zwykła
 gatunek-2
 rolka 15 m² **52,95 zł**

Papa zgrzewalna
 podkładowa
 V60 S24-10 m² **61,25 zł**

Papa zgrzewalna
 wierzchnia
 V60 S37-7,5 m² **58,60 zł**

Papa modyfikowana
 SOLID
 PV250 S52 **58,80 zł**

Papa modyfikowana
 FORTE
 PV200 S52 **73,25 zł**
 ilość ograniczona

IZOLACJA - JAROCIN S.A.
 SPRZEDAŻ DETALICZNA
 Jarocin, ul. Poznańska 24
 tel. (62) 747-04-71

DO WYNAJĘCIA

GARAŻE

przy Centrum Tobena

tel. 884-15-71-15



PRODUCENT MEBLI KUCHENNYCH

biurowych, szaf pod zabudowę

SPRZEDAŻ:
 STOŁÓW, KRZESEŁ,
 MEBŁOŚCIANEK, AKCESORIÓW

Chrzan, ul. Długa 14
 tel. 608/778-027



Firma działająca
 w branży wodno-kanalizacyjnej
 zatrudni pracowników na stanowisko:

SPAWACZ

Wymagania:

- przygotowanie i doświadczenie zawodowe,
- prawo jazdy,
- dyspozycyjność, zaangażowanie.

Oferujemy bardzo atrakcyjne warunki pracy
 i wynagrodzenia, możliwość uzyskania uprawnień.

Oferty pracy: podanie i CV proszę przysyłać na adres:

PTHU Hydro-Marko
 ul. Wojska Polskiego 139, 63-200 Jarocin
 lub e-mail: biuro@hydro-marko.pl

„BIREX” Firma Usługowo-Handlowa zatrudni:

Kierowców z kat. C+E

WYMAGANIA: prawo jazdy kategorii C+E, wszystkie dokumenty wymagane w zawodzie kierowcy, mile widziana karta kierowcy.

Osoby zainteresowane prosimy o kontakt:

BIREX Firma Usługowo-Handlowa, ul. Poznańska 26, 63-200 Jarocin w godz. 7.00 - 15.00, tel. (62) 747-88-68

UBEZPIECZENIA W PEŁNYM ZAKRESIE



20 TOWARZYSTW UBEZPIECZENIOWYCH W JEDNYM MIEJSCU

63-300 PLESZEW
 ul. Sopałowicza 5
 tel. 62 742 22 48
 tel./fax 62 742 00 70
 kom. 502 519 544
 kom. 502 434 277
 warta@kinas.pl

63-200 JAROCIN
 ul. Zaciszna 2A
 (przy wydziale komunikacji)
 kom. 515 660 444
 kom. 512 694 585
 jarocin@kinas.pl



Firma „BARWIT”

tel. 63 268 43 00
 608 368 694

SKUP BYDŁA I TRZODY

Płatność:

- gotówka
- w dniu zakupu
- lub przelew 2 dni



„BIREX” Firma Usługowo-Handlowa zatrudni:

Pracowników fizycznych

PRACA PRZY ROZŁADUNKU WAGONÓW

Wymagania: Prawo jazdy kategorii B

Zainteresowane osoby prosimy o kontakt:
 BIREX Firma Usługowo-Handlowa, ul. Poznańska 26, 63-200 Jarocin
 w godz. 7.00 - 15.00

Firma

EUROMARKET

poszukuje pracowników na stanowisko:

KOORDYNATOR SKLEPÓW

Zainteresowanych prosimy o przesłanie CV wraz z listem motywacyjnym na adres email:

praca@euro-market.info.pl

Kontakt telefoniczny: 501 464 731

USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKA

operator z doświadczeniem
 roboty ziemne - korytowanie oraz
 wywrotka 10 ton + HDS

tel. 504-635-773



Witaszyczki 1A, 63-200 Jarocin
tel. (62) 747 24 56, www.zgo-jarocin.pl

5 kwietnia 2013 roku została oddana do użytku instalacja służąca do unieszkodliwiania gazu składowiskowego na terenie „Zakładu Gospodarki Odpadami” Sp. z o.o. w Jarocinie.

► Jak to działa?

Na kwaterze są składowane odpady, które z czasem się rozkładają. Są one przykrywane innymi odpadami, a także przesypkami, jak np. rozdrobniony gruz czy ziemia, co powoduje ich beztlenowy rozkład i wydzielanie się biogazu. Dotychczas ulatniał się on do atmosfery, jednak w związku z tym, że zawiera dużo metanu, zachodzi konieczność jego zagospodarowania. Dlatego na terenie ZGO powstała specjalna instalacja do odgazowania składowiska. Jest to sieć przewodów pompująca biogaz i przesyłająca go do pochodni, w której jest spalany. Instalacja odgazowania to kolejny element, dzięki któremu jarocińskie składowisko jest jeszcze bardziej przyjazne środowisku. W przyszłości, gdy biogazu będzie więcej spółka spróbuje go odzyskiwać i przetwarzać na prąd za pomocą specjalnego agregatu prądotwórczego. Instalacja odgazowująca jest również elementem ścieżki edukacyjnej, co oznacza, że każdy kto będzie zwiedzał nasz zakład będzie mógł obejrzeć „pochodnię” z bliska.

► Ciekawostki

- Głównie składniki biogazu to metan (CH_4), dwutlenek węgla (CO_2), Wodór (H_2), Siarkowodór (H_2S), Tlen (O_2) oraz drobne zanieczyszczenia.
- Obecny przepływ biogazu to około $60\text{m}^3/\text{h}$
- Biogaz powstaje również w sposób naturalny np. na torfowiskach (głównie z celulozy), nazywamy go wtedy gazem błotnym lub gazem gnilnym.
- Biogaz ma szerokie zastosowanie: używa się go do produkcji energii elektrycznej, jako źródło energii do ogrzewania wody, a po oczyszczeniu i sprężeniu jako paliwo do napędu silników (instalacje CNG).



Country Club to miejsce,
które o każdej porze roku
oferuje sposób na oderwanie się
od codziennego rytmu życia i pracy

Organizujemy imprezy okolicznościowe, komunie, wesela,
rocznice, stypy, imprezy integracyjne dla firm, szkolenia.

Zapraszamy do stylowej restauracji, specjalizującej się
w daniach kuchni polskiej oraz XIX-wiecznej karczmy,
doskonałego miejsca dla mniej formalnych spotkań i imprez.

W naszym Pensjonacie czekają na Państwa luksusowe pokoje.

Dla mniej wymagających gości mamy do dyspozycji
miejscia noclegowe o standardowym wyposażeniu.

Oferujemy naukę jazdy konnej pod kierunkiem
instruktora, wyjazdy plenerowe, ogniska, kuligi.

Country Club

62-300 Września – Nowy Folwark, ul. Mostowa 1
tel. 510 066 698, 607 072 525
www.nowyfolwark.pl

OKNA **TYTANOWE**
termo

Gorący news

zaokrąglona linia okien

PROMOCJA
1 zł za szybę
SUPERtermo U=0,5!

KiM
Jarocin, ul. Dr. Jordana 28
tel. 62 747 25 18
km@ms.pl

www.ms.pl

ZEWNETRZNEGO LABORATORIUM

- BLODKI BETONOWE o wym. 14x25x38
- PUSTAKI „ALFA” I „ALFA1/2”
- STROPY „TERIVA”
- TRYLINKA Z WIBROPASY NADPROŻA TYPU „L”
- WAPNO HYDRATYZOWANE
- WIENKOWE KSZTAŁTKI SZALUNKOWE
- CEMENTY PORTLANDZKIE O PRZEDŁUŻONYM OKRESIE PRZYDATNOŚCI NA PALETACH 1,4 T
- DOWÓZ I ROZŁADUNEK GRATIS

DEKLARACJE JAKOŚCI • ATESTY •

PPH „DAKAR”, WIECZYŃ 26a
tel./fax: (62) 741-68-37
kom. 602/713-279
oraz 604/265-435
e-mail: dakarbet@wp.pl

JAN-MAR
Motocykle
Skutery

Wiosenna promocja!

Sklep firma:
PIASKI K/GOSTYNIA,
UL. WARSZAWSKA 61
tel./fax 65 571 91 61

Krynów, ul. Ostrowska 83
tel./fax 52 722 02 29

sprzedaż serwis części
www.jan-mar.pl

DEKA BUREN HANLOWE: ul. Włodowska 34, 63-200 Jarocin
tel. (62) 505-25-60, (62) 505-31-32, faks (62) 505-31-32, www.deka-jarocin.pl

RATY, PROMOCJE, BEZPŁATNY POMIAR

Nowość!
Ciepły profil
Iglo Energy

DRUTEX

NAJLEPSZE OKNA

Autoryzowany punkt sprzedaży DRUTEX od 2000 roku

PROMOCJE WIOSENNE

Kosa mechaniczna STIHL FS 38

CENA

Moc: 0,65 kW/0,9 KM
Ciężar: 4,2 kg

* bez paliwa, narzędzia tnące i osłony

579,-

Myjka ciśnieniowa STIHL RE 98

Ciśnienie robocze: 10 - 110 bar
Maks. wydaj. pompy: 440 l/h
Dł. węża: 10 m
Dł. węża wysokoci: 8 m

599,-

Kosiarka spalinowa VIKING MR 248

Silnik: B&S Serie 450
Szer. koszenia: 45 cm
Pow. tnawnika: do 1200 m²
Kosz na trawę: 55 l

979,-

Pilarka łańcuchowa STIHL MS 170-D

Moc: 1,2 kW/1,6 KM
Prowadnica: 35 cm
Ciężar: 4,2 kg

** bez paliwa, prowadnicy i piły łańcuchowej

699,-

SPRZEDAŻ • SERWIS

Jarocin, ul. Maratońska 1 tel. 531-014-100

Gros Kapitał

POŻYCZKI GOTÓWKOWE W 48h

- w domu klienta
- dogodny system spłat
- brak ukrytych opłat

ZADZWOŃ!
(61) 282-11-05 lub 500 150 810

OKNA I DRZWI PCV

PROFILE 5- I 6-KOMOROWE
OKNA DACHOWE VELUX
SYSTEMY
CIEPŁYCH OKIEN
rolety zewnętrzne aluminiowe
i wewnętrzne tkaninowe
SUPER RABATY
NA OKNA W OKLEINIE
DRZWI ZEWNĘTRZNE
DRZWI WEWNĘTRZNE

WITASZYCZKI 36a
tel. (62) 740-19-22
506/585-751

MONTAŻ, POMIAR, TRANSPORT - GRATIS!

SPRZEDAŻ DREWNA ŻERKÓW

☎ 609-591-111

- Suche
- Pakowane
175 ZŁ BIG BAG
12,5 WOREK

WĘGIEL

! Już od czerwca!
PROMOCJA CENOWA!

JUŻ NIEDŁUGO OTWARCIE
PUNKTU SPRZEDAŻY
JAROCIN
AL. NIEPODLEGŁOŚCI

MARPOL PLUS

Atrakcyjne Kredyty
dla firm i rolników
do 500.000 zł
na oświadczenie

ODDŁUŻENIOWE POD ZASTAW HIPOTEKI
www.marpolplus.com.pl

LEASING na maszyny i urządzenia

Krotoszyn ul. Mickiewicza 18 kom. 511-104-521 516-175-522	Ostrów Wlkp. ul. Wojska Polskiego 2 kom. 511-104-521 516-175-518
--	---

KONSOLIDACJA KREDYTÓW

KOTŁY C.O. USŁUGI ŚLUSARSKIE

**PUPH
STAL WŁAZ**

Jarocin
ul. Św. Ducha 120
Tel. 503/670-611

NIEMCY • BELGIA • HOLANDIA PRZEWÓZ OSÓB

Trans-Spili

Frankfurt n. Menem
Luxemburg
Stuttgart
Freiburg
Hamburg
Bremen
Amsterdam
Rotterdam

WYJAZDY z Polski: poniedziałek, wtorek, środa, czwartek, sobota, niedziela
POWROTY do Polski: poniedziałek, wtorek, środa, czwartek, piątek, niedziela

62-563 Licheń Stary GG 40792575 tel. (63) 270 77 67
 ul. Graniczna 18a www.trans-spili.pl tel. kom. 601 739 205

Kupię jałówki

hodowlane i użytkowe
od 7 miesięcy cielności

Tel. 508 223 035

TARTAK KOSZKOWO

OFERUJEMY:

- drewno opałowe dębowe
- trociny dębowe
- korę dębową zmieloną
(idealna jako ściółka dla zwierząt)

**KUPUJEMY
DREWNO
TOPOŁOWE**

**MOŻLIWOŚĆ
DOWOZU**

Tel. 65 571 66 20, 515 131 606, czynne: pn-pt 7-16

Kupię maciory, knury, tuczniki

**SUPER
CENA!**

Odbieramy pojedyncze sztuki
Płatność: gotówką przy odbiorze

Tel. 667 300 427

OKNOSTYL

K. RADZISZEWSKI, A. RADZISZEWSKI S.C.
Producent okien PVC

RATY!!!

Oferujemy:

- okna, drzwi
- rolety, moskitiery
- bramy, parapety

NIEDROGIE, SOLIDNE OKNA Z PIASKÓW
Szybki termin realizacji zamówienia!!!
63-820 Piaski, ul. Gostyńska 11 (plac GS)
tel. (65) 572 08 30
kom. 603 803 866, 691 709 405

P.H.U. PIOTR KACZMAREK

SKUP ZWIERZĄT RZEŹNYCH

• TUCZNIKÓW • MACIOR • KNURÓW
SPRZEDAŻ WARCHŁAKÓW

tel. 667-135-387

SKUP

macior, knurów,
tuczników i bydła

ATRAKCYJNA CENA
gotówka,
szybki przelew

Tel. 880 203 189
695 507 077

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

www.wiescirolnicze.pl

WIEŚCI
ROLNICZE

- aktualności • ceny artykułów rolnych
- informacje • technika rolnicza

Dobre wieści
dla rolników!SKUP
ŻYWCA

byki, krowy, tuczniki, maciory

SPRAWDŹ NASZE CENY NA DZIŚ

Zawsze najlepsza cena!

Płacimy gotówką
lub szybkim przelewem

tel. 693 078 333



PH KONRAD

SKUP
TUCZNIKÓW

- konkurencyjne ceny
- szybkie płatności
- odbiór z gospodarstwa

tel. 668 662 654, 86 215 11 15 wew. 45

SERWIS MASZYN
ROLNICZYCH
I BUDOWLANYCHPROMOCJA WIOSENNA
na odgrzybienie klimatyzacji

- diagnostyka komputerowa maszyn i urządzeń
- naprawa układów elektronicznych, hydraulicznych, klimatyzacji
- piaskowanie oraz malowanie maszyn i urządzeń
- przeglądy przed i po sezonowe, także okresowe
- sprzedaż olejów, filtrów części zamiennych nowych i używanych
- handel maszynami używanymi

DOJAZD DO KLIENTA

GM AGRO

Czeluścin, 63-830 Pępowo

781 539 060

663 977 789

serwis@gmagro.com.pl



PH KONRAD

SKUP JAŁOWIC
HODOWLANYCH
I UŻYTKOWYCH
CIELNE 6-8 MIESIĘCY

SZYBKE PŁATNOŚCI

tel. 602 123 766

86 215 11 15 wew. 45

Skup bydła
rzeźnego
24hGotówka lub przelew
Odbiór całodobowy

tel. 664 499 683

Skup bydła i żywca

- Byk HF • Jałówki HF
- Byk MM • Jałówki MM
- Krowy

Skup bydła Odbiór 24h

Skup tuczników i macior
na wagę żywąPłatność gotówką
lub przelewem przy kliencie

Tel. 782 895 494

KUPIĘ BYDŁO RZEŻNE

krowy do 5.40
byki HF do 6.20
byki MM do 6.70
jałówki HF do 5.60
jałówki MM do 6.30

Gotówka lub przelew przy kliencie

Jałówki hodowlane i użytkowe
od 7 m-c cielności

tel. 508 223 035, (65) 575 18 48

DANPOL
ZDZIECHOWA

Maciory 3,50 + vat

Knury 2,80 + vat

oraz Tuczniki

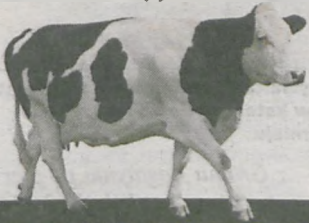
Odbiór z gospodarstwa
Płatność gotówką
lub szybki przelew

tel. 608 439 125

609 218 648

Przedsiębiorstwo „BIS” skupuje

JAŁOWICE

HODOWLANE I UŻYTKOWE
od 7 miesięcy cielnościZgłoszenia: (65) 573-86-31, (65) 572-73-36
pon. - pt.: 8.00 - 16.00

WARCHLAKI

krzyżówki ras mięsnych:

Danish Landrace

Yorkshire

Pietrain

Duroc

gwarantowany
wysoki status zdrowotny

Genetyka DanBred

Mięsność powyżej 56%

KONRAD
www.phkonrad.com.plPH. KONRAD
ul. Poligonowa 28C
18-400 Łomża
tel. 86 215 11 15 wew. 24
kom. 664 942 009Skup bydła, świń
macior oraz bydła

Gotówka!!!

SKUP JAŁOWIC CIELNYCH

Tel. 607 544 147

BM

ZAKŁADY MIĘSNE

Kontraktacja
KUKURYDZY

telefon

669 481 111



www.zmbmkobylin.pl

Gotówka!

Skup bydła

☎ 609 351 111

Gotówka!

Skup trzody

☎ 691 955 552

NAJLEPSZE
CENY!

Sprzedaż cieląt

☎ 691 474 202

GWARANCJA
JAKOŚCI!Sprzedaż
warchlaków

☎ 669 491 111

SPORT

Liga Światowa z Siatkarzem

TKS Siatkarz organizuje wyjazd na mecz Ligi Światowej Polska - Argentyna. Spotkanie zostanie rozegrane w Bydgoszczy 28 czerwca o godz. 20.15.

Siatkarz dysponuje 40 biletami (blisko boiska). Zainteresowani wyjazdem mogą się kontaktować z Michałem Sorkiem (tel. 601/648-338). Koszt: 120 zł (bilet na mecz) + ok. 40 zł (autokar).

(faf)

TOWARZYSTWO KRZEWIENIA SPORTU



Angielskie treningi piłkarskie za 1,5 tys. zł

Organizacja Concept4Soccer przeprowadzi w wakacje trzy obozy piłkarskie dla młodzieży. Dwa z nich odbędą się w Jarocinie. Przyjadą na nie trenerzy z akademii klubów angielskiej Premier League.

Concept4Soccer to projekt, który ma na celu podnoszenie poziomu piłkarskiego młodzieży. Zajęcia poprowadzą trenerzy grup juniorskich z Chelsea Londyn, Evertonu, Liverpoolu i West Bromwich Albion.

Obozy są przeznaczone dla zawodników w wieku od 9 do 16 lat. Udział w nich nie jest tani. Za kilka dni treningów pod okiem Anglików rodzice muszą zapłacić 1.500 zł. To pierwsze takie zgrupowania w Polsce, więc nie wiadomo, czy cokolwiek dadzą młodym piłkarzom. Jak zatem przekonać rodziców do takiego wydatku?

- *Zdziwiłby się pan, bo mam duży odzew. Nie było dotąd możliwości trenowania w Polsce pod okiem trenerów z klubów Premier League - podkreśla Michał Barański, dyrektor sportowy Concept4Soccer Polska, a w przeszłości zawodnik Nielby Wągrowiec. - Przez ten tydzień pracy z nami mogą poznać inne metody, nauczyć się zwodów technicznych. Zajmujemy się też skautingiem. Dzieciaki, które nam się najbardziej spodobały, będziemy monitorować. W porozumieniu z ich macierzystymi klubami oraz rodzicami możemy zaproponować testy w klubach angielskich - przekonuje Barański.*

Podczas obozów zawodnicy mają trenować dwa razy dziennie po trzy godziny, skupiając się na doskonaleniu techniki. Nie muszą znać angielskiego, bo poza gośćmi z Premier League będą z nimi pracować także polscy trenerzy. Pierwszy obóz rozpocznie się 9 lipca i potrwa sześć dni.

Więcej informacji można znaleźć w internecie na stronie www.concept4soccerpoland.com.

(ligi)

► MISTRZOSTWA POLSKI JUNIORÓW W TAEKWONDO WTF

Złota i najlepsza

Patrycja Adamkiewicz wywalczyła tytuł mistrzyni Polski juniorek w taekwondo WTF. Reprezentantka Białych Tygrysów PWiK Jarocin została także wybrana najlepszą zawodniczką turnieju rozgrywanego w Bornem Sulimowie. Tytułu nie udało się obronić Weronice Grzegorek (UKS Taekwondo Jarocin), która tym razem wróciła z brązowym medalem. Piąte miejsca zajęli Sebastian Brugger (UKS Taekwondo) i Katarzyna Poskrop (Białe Tygrysy).

Patrycja Adamkiewicz, aktualnie druga juniorka w rankingu Polskiego Związku Taekwondo (bez podziału na kategorie wagowe), była faworytką mistrzostw i nie zawiodła. Pewnie wywalczyła złoty medal w kat. 46 kg. - *Nie przewidywaliśmy innego rozstrzygnięcia niż złoty medal. Pierwsze dwie walki wygrała zdecydowanie przed czasem. W finale też walczyła spokojnie pokonując 9:2 Izabelę Majerczyk z Mszany Dolnej. Patrycja jak zawsze mocno rozpoczynała swoje walki od ataków na głowę, szybko zdobywając i powiększając przewagę. Dla nas najważniejsze, oczywiście oprócz tytułu mistrzyni Polski, jest to, że wybrano ją najlepszą zawodniczką mistrzostw - mówi Józefina Nowaczyk-Wróbel - trenerka Białych Tygrysów.*

Złotego medalu sprzed roku nie udało się obronić Weronice Grzegorek (kat. 44 kg), która tym razem zajęła trzecie miejsce. - *Po zeszłorocznych mistrzostwach kontuzja wyłączyła ją na pół roku z treningów. Do pracy wróciła do-*



Patrycja Adamkiewicz (z prawej) wywalczyła złoty medal Mistrzostw Polski Juniorek w Taekwondo WTF w kategorii do 46 kg i została wybrana najlepszą zawodniczką turnieju

pierzo dwa, trzy miesiące temu i nie udało jej się dojść do pełnej dyspozycji, zwłaszcza jeżeli chodzi o kondycję. Technicznie była lepsza od rywelek. Zabrakło jej siły. W pojedynku z Joanną Klemens

z Gromu Bogatynia po pierwszej rundzie prowadziła 12:2, ale ostatecznie przegrała 23:20. Zdobyła brązowy medal, a medal to medal. Jak się nie ma co się lubi, to się lubi co się ma. Jest lekki niedosyt,

bo mogła wygrać swoją kategorię - mówi Piotr Wesolek, trener UKS Taekwondo.

Piąte miejsca w mistrzostwach Polski wywalczyli Sebastian Brugger (kat. 73 kg) i Katarzyna Poskrop (kat. 63 kg). - *Sebastian walczył z chorobą. Był jeszcze na antybiotykach. Ostatnie dwa tygodnie w ogóle nie trenował. Spisał się jednak bardzo dobrze. Kategorie juniorskie są bardzo licznie obsadzone (w kat. 73 kg startowało 21 zawodników - przyp. red.). Łatwo wygrał dwie pierwsze walki. W trzeciej, o wejście do strefy medalowej, zabrakło mu siły i przegrał z późniejszym mistrzem Polski. Potem, w repasażach, znów wygrał swój pojedynek i przegrał bój o brązowy medal. Stoczył pięć walk, żeby zająć piąte miejsce. Ogólnie zaliczył udany występ. Gdyby był w pełnej dyspozycji miałby medal. Zabrakło niewiele - żałuje Piotr Wesolek.*

Katarzyna Poskrop w pierwszej walce trafiła na późniejszą mistrzynię Polski, zdecydowanie najlepszą zawodniczkę w tej kategorii - Jagodę Ulfig z Bydgoszczy. W repasażach, po niezłym boju przegrała pojedynek o trzecie miejsce z Martą Koziełską z Szakala Poznań. - *Walka o medal do drugiej rundy była bardzo wyrównana. W końcówce rywalka Kasi zadała jej skuteczne techniki na głowę i rozstrzygnęła ją na swoją korzyść. Ogólnie mogło być trochę lepiej. Szkoda, że drugi rok Kasi nie udało się zdobyć medalu - mówi Józefina Nowaczyk-Wróbel.*

(faf)

► PÓŁFINAŁY MISTRZOSTW WIELKOPOLSKI JUNIORÓW W SZACHACH



Filip Buchwald był najmłodszym uczestnikiem turnieju półfinałowego Mistrzostw Wielkopolski w szachach

Najliczniej w historii

Pięcioro reprezentantów Jarocińskiego Klubu Szachowo-Warcabowego wywalczyło w turnieju półfinałowym kwalifikację do Mistrzostw Wielkopolski Juniorów w szachach.

Najliczniejsza w historii, bo aż ośmiuosobowa reprezentacja JKSh-W Jarocin wzięła udział w półfinale Mistrzostw Wielkopolski Juniorów w szachach, rozgrywanym w Kaliszu. Z tej grupy aż pięcioro szachistów wywalczyło prawo startu w Mistrzostwach Wielkopolski Juniorów, które w dniach 14-19 czerwca 2013 r.

rozegrane zostaną tradycyjnie w Żerkowie. W półfinałach najlepiej spisało się rodzeństwo Śniezków. Nikola zajęła drugie miejsce w grupie dziewcząt do lat 11, zaś Kacper był także drugi wśród chłopców do lat 13. W swych debiutach bardzo dobrze spisali się również Łukasz Przymus w grupie chłopców do lat 18, Marcin Przymus wśród chłopców do lat 15 oraz w najmłodszej grupie dziewcząt do lat 9 - Joanna Dzieweczyńska. Dopiero w blizowej dogrywce poza miejsca kwalifikujące do awansu do finałów spadł w gru-

pie chłopców do lat 13 Łukasz Witwicki. W jego wypadku są jeszcze spore szanse na to, że Komisja Młodzieżowa Wielkopolskiego Związku Szachowego wyrazi zgodę na dokoptowanie go do grona uczestników finałów. Bez awansu i bez zwycięstw w półfinale zostali Filip Buchwald w grupie chłopców do lat 9 i Adam Szymkowiak w gronie chłopców do lat 11. Filip Buchwald był jednak najmłodszym uczestnikiem półfinałowych zmagani i zapewne sukcesy jeszcze przed nim.

(pw)

KALISKA A-KLASA (GRUPA I)

Niedziela • 2 czerwca 11.00



RASZKOWIANKA RASZKÓW



GKS ŻERKÓW

KALISKA A-KLASA (GRUPA I)

Niedziela • 2 czerwca 11.00



BŁĘKITNI SPARTA KOTLIN



BŁĘKITNI BIAŁKI

KALISKA A-KLASA (GRUPA I)

Niedziela • 2 czerwca 16.00



WKS WITASZYCE



CKS ZDUNY

(boisko ze sztuczną nawierzchnią w Jarocinie)

ZAPOWIEDZI
SPOTKAŃ

ZINA - KOTLIŃSKA LIGA PIŁKI NOŻNEJ ORLIK

Powrót lidera

Drużyna Dream Team Kotlin wróciła na pozycję lidera Kotlińskiej Ligi Piłki Nożnej Zina. Obrońcy tytułu po zaciętym spotkaniu pokonali 1:0 Pol Agro, mimo że czerwoną kartkę, po dwóch żółtych, zobaczył Kamil Załachowski.

Trzy punkty, nie bez kłopotów, zdobyła drużyna Kupers Chocz, pokonując 6:4 Piłomyk OSP Koźminiec, w którego barwach dwie kolejne bramki zdobył Bartosz Cierniewski. Piłkarz rezerw Jaroty (został zgłoszony do „ligi na orliku” zanim znalazł się w składzie czwartoligowca).

Pewne zwycięstwo odnieśli piłkarze zespołu o najdłuższej nazwie - Usługi Elektroenergetyczne Staśkiewicz wygrywając 5:1 z Zieleniakiem Pleszew.

W VII kolejce rozegrano tylko trzy spotkania. LUKS Lenartowice zainkasował punkty walkowerem za mecz z Romgosem.

Niewiele zmieniło się w klasyfikacji najlepszych strzelców. Prowadzący - Marcin Matuszewski (Pol Agro) i Miłosz Haręza (Romgos) - mimo że nie strzelali w VII kolejce utrzymali prowadzenie (mają na swym koncie 11 bramek). Trzy trafienia Patryka Wengera (U.E. Staśkiewicz) pozwoliły mu awansować na trzecią pozycję.

Za tydzień najciekawiej zapowiadają się pojedynki Pol Agro z zespołem Usługi Elektroenergetyczne Staśkiewicz oraz Dream Teamu z Piłomykiem OSP Koźminiec.

(faf)

Wyniki VII kolejki rozgrywek:

Dream Team • Pol Agro	1:0
A. Radoszewski	
U.E. Staśkiewicz • Zieleniak Pleszew	5:1
P. Wegner (3), D. Pera (2) - A. Jakubek	
Kupers Chocz • Piłomyk OSP Koźminiec	6:4
B. Kaczmarek (2), M. Bogus (2), P. Walerowicz, M. Szymendera	
- B. Cierniewski (2), M. Wałęsa, M. Stawik	
Romgos Kotlin • LUKS Lenartowice	0:5 (walkower)
Sparta - pauzowała	

Tabela:

1. Dream Team Kotlin	6	15	27:5
2. Pol Agro	6	15	26:12
3. LUKS Lenartowice	7	14	32:14
4. Kupers Chocz	6	13	28:13
5. Ust. El. Staśkiewicz	6	12	20:16
6. Romgos Kotlin	6	6	19:25
7. Piłomyk OSP Koźminiec	6	4	18:31
8. Sparta	6	3	17:42
9. Zieleniak Pleszew	7	0	11:40

VIII kolejka rozgrywek

godz. 18.30	U.E. Staśkiewicz • Pol Agro
godz. 19.20	Dream Team Kotlin • Piłomyk OSP Koźminiec
godz. 20.10	Romgos Kotlin • Zieleniak Pleszew
godz. 21.00	Sparta • Kupers Chocz
LUKS Lenartowice - pauza	

Piątek - 31 maja

SIATKÓWKA PLAŻOWA

„Jedynka” z „piątką”



Drużyny Gimnazjum nr 1 w Jarocinie, wśród dziewcząt, oraz Gimnazjum nr 5 w Jarocinie, w kategorii chłopców, zwyciężyły w Mistrzostwach Powiatu w siatkówce plażowej.

Przez dwa kolejne dni, po raz pierwszy w historii na dwóch boiskach, znajdujących się na obiektach Zespołu Szkół Społecznych w Jarocinie, rozgrywano turnieje o Mistrzostwo Powiatu w siatkówce plażowej. W zawodach dla dziewcząt wzięło udział osiem drużyn z czterech szkół (regulamin mistrzostw dopuszcza udział dwóch par reprezentujących tę samą szkołę). Z kolei w zmaganiach chłopców rywalizowało aż jedenaście ekip z sześciu szkół. Oba turnieje rozgrywano systemem brazylijskim, to znaczy zespoły kończyły udział w zawodach po dwóch porażkach.

Ton zmaganiom dziewcząt nadawały pary z Gimnazjum nr 1 w Jarocinie. Mistrzyniami powiatu zostały Daria Pakulska i Julia Kornobis. Pierwszy zespół z „jedynki” w finale okazał się

lepszy od pierwszej drużyny z Gimnazjum w Rusku (Weronika Kosmowska i Karolina Dręczewska). Obie drużyny występujące w finale powiatowym wywalczyły awans do rozgrywek na szczeblu rejonowym.

Jeszcze większą dominację jednej szkoły można było zaobserwować w rywalizacji chłopców. W finale zmierzyły się dwa duety z Gimnazjum nr 5 w Jarocinie. Tym razem „drugi” zespół pokonał „pierwszy”, co niesie za sobą ważne konsekwencje. Zgodnie z regulaminem rozgrywek prawo reprezentowania powiatu w dalszych rozgrywkach ma tylko jedna para z danej szkoły. W związku z tym tylko Bartosz Benedyczak i Maciej Żarnowski reprezentować będą „piątkę” w Mistrzostwach Rejonu. Oprócz nich awans do turnieju rejonowego uzyskała także trzecia para Mistrzostw Powiatu, reprezentanci gospodarzy turnieju Zespołu Szkół Społecznych Krzysztof Klim i Piotr Osiałkowski.

(pw)

MISTRZOSTWA POLSKI W KOLARSTWIE MTB

Zerków tworzy historię

Po raz pierwszy w historii Mistrzostw Polski w Kolarstwie Górskim, podczas zawodów, które już za miesiąc odbędą się w Żerkowie, rozdane zostaną medale w XCE, czyli tzw. eliminatorze. Najbardziej efektywna konkurencja kolarzy górskich w Żerkowie zapowiada się niezwykle atrakcyjnie, bowiem zawodnicy będą walczyć na trasie po zmierzchu, w blasku sztucznego oświetlenia.

Już za miesiąc w Żerkowie zameldują się najlepsi w Polsce specjaliści i specjalistki od kolarstwa górskiego. Świetną formą błysnęła ostatnio, wracająca po ciężkiej kontuzji, Maja Włoszczowska, która zajęła drugie miejsce w zawodach Pucharu Świata w niemieckim Albstadt.

Walke o zwycięstwo zapowiada także Paula Gorycka, ubiegłoroczna mistrzyni Polski, ambasadorka zawodów w Żerkowie - *Nie przyjadę bronić tytułu, tylko walczyć o ten tytuł - mówi Paula Gorycka. - Wolę postawę ofensywną, niż defensywną. Rywalizacja będzie na pewno bardzo zacięta i emocjonująca - obiecuje Gorycka.*

Sporo emocji na pewno będzie podczas pierwszego w historii mistrzostw Polski wyścigu XCE - eliminator. Zawodnicy rywalizują na takich samych zasadach, jak znane doskonale wszystkim kibicom Justyny Kowalczyk, sprinty w narciarstwie klasycznym. Kolarze walczą na krótkiej, niespełna kilometrów pętli. W pierwszej rundzie każdy

z zawodników pokonuje jedno okrążenie na czas. Po „czasówce” tworzy się ranking, na podstawie którego 32 najlepszych zawodników oraz zawodniczek podzielonych zostanie na czteroosobowe grupy. W kolejnych wyścigach najlepsza dwójka przechodzi do dalszej rywalizacji. Kolejne „eliminacje” (stąd nazwa eliminator) w bardzo atrakcyjny sposób doprowadzają najlepszych do finału.

„Eliminator” zostanie rozegrany w piątek, 5 lipca. Tego dnia, po zakończeniu sportowych emocji, nie tylko dla kibiców, wystąpi MEZO. Dzień później „Szwajcarią Żerkowską” zawładnie DODA.

Poza rywalizacją profesjonalistów w trakcie mistrzostw Polski w Żerkowie sprawdzić się będą mogli również amatorzy. Specjalny wyścig - Mini Mistrzostwa Polski - zostanie rozegrany dla dzieci. Szczegółowy program imprezy można znaleźć na stronie www.mtb2013. Tam również można zapisywać się do wszystkich zawodów mistrzostw (także dla amatorów).

(faf)



GAZETA
Jarocińska
POD NASZYM
PATRONATEM

MISTRZOSTWA
POLSKI MTB
ŻERKÓW 2013

WYNIKI TURNIEJÓW O MISTRZOSTWO POWIATU
GIMNAZJÓW W SIATKÓWCE PLAŻOWEJ:

Dziewczeta:

1. Gimnazjum 1 Jarocin I (Daria Pakulska, Julia Kornobis)
2. Gimnazjum Rusko I (Weronika Kosmowska, Karolina Dręczewska)
3. Gimnazjum 1 Jarocin II (Agata Chlebowska, Zuzanna Tyl)
4. Gimnazjum Społeczne Jarocin I (Paulina Janowska, Julia Szpera)
- 5.-6. Gimnazjum Cielcza I i II
- 7.-8. Gimnazjum Społeczne II i Gimnazjum Rusko II

Chłopcy:

1. Gimnazjum 5 Jarocin II (Bartosz Benedyczak, Maciej Żarczyński)
2. Gimnazjum 5 Jarocin I (Albert Adamski, Michał Walczak)
3. Gimnazjum Społeczne I (Krzysztof Klim, Piotr Osiałkowski)
4. Gimnazjum 1 Jarocin II (Kacper Chlebowska, Mateusz Radłowski)
- 5.-6. Gimnazjum Społeczne II i Gimnazjum 1 Jarocin I
- 7.-8. Gimnazjum Jaraczewo II i Gimnazjum Rusko II
- 9.-12. Gimnazjum Rusko I, Gimnazjum Cielcza, Gimnazjum Jaraczewo I

GAZETA
Jarocińska

Nakład 10.000 egz ISSN 1230-851X

IZBA WYDAWCÓW PRASY

ADRES REDAKCJI
63-200 Jarocin, ul. Wolności 1a
tel./fax (62) 747-37-60, 747-15-31
e-mail: redakcja@jarocinska.pl
www.jarocinska.pl

REDAKTOR NACZELNY
Aleksandra Pilarczyk, a.pilarczyk@jarocinska.pl

Z-CIA REDAKTORA NACZELNEGO
Anna Legowicz-Gogolewicz, a.gogolewicz@jarocinska.pl

SEKRETARZ REDAKCJI
Jacek Kalisz, j.kalisz@jarocinska.pl

REDAGUJE ZESPÓŁ:
Karol Górski, Piotr Ignasiak, Anna Konieczna, Anna Kopras-Fiolek,
Bartosz Nawrocki, Beata Frąckowiak-Piotrowicz, Piotr Piotrowicz,
Elżbieta Rzepczyk, Lidia Sokowicz, Przemysław Szeszula

WSPÓŁPRACUJĄ:
Grażyna Cychnerska, Iwona Nowicka, Franciszek Tomczak,
Paweł Witwicki

GRAFIKA, SKŁAD I ŁAMANIE
(62) 749-86-46
Dariusz Fiolek
d.fiolek@jarocinska.pl
Beata Frąckowiak-Piotrowicz
b.piotrowicz@jarocinska.pl
Barbara Dzierła
b.dzierla@jarocinska.pl

DZIAŁ REKLAMY
Jarocin, ul. Wolności 1a
tel. (62) 747-47-47
Artur Antczak (508/318-922)
a.antczak@jarocinska.pl
Angelika Włodarczyk (509/082-772)
a.wlodarczyk@jarocinska.pl
Paulina Horbacz

DZIENNIKARZ DYŻURNY
(62) 749-86-49, 500/191-014

BIURO OGŁOSZEŃ
Jarocin, Rynek 21 (wejście od ul. Mickiewicza), tel. (62) 505-30-00
czynne od poniedziałku do piątku 8.00 - 16.00

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ
Jaraczewo, ul. Kaliska 4A, tel. (62) 740-80-68
Kolin, Sklep Przemysłowy, M. Łyskawa, ul. Rymarkiewicza 1G
Nowe Miasto, ul. Poznańska 40, tel. (61) 287-43-78
Żerków, Księgarnia, ul. Rynek 7, tel. (62) 740-31-31

ADMINISTRACJA: Justyna Kurzawa, tel. (62) 749-86-40

KOLPORTAŻ: Jarosław Jerzyński, tel. (62) 749-86-40

DRUK: Drukarnia AGORA S.A., 64-920 Pila, ul. Krzywa 35

WYDAWCA
Południowa Odcyna Wydawnicza Sp. z o.o.
Jarocin, ul. Wolności 1a

PREZES WYDAWNICTWA
Piotr Piotrowicz

SEKRETARIAT
Karolina Piechalak (62) 747-15-31
k.piechalak@jarocinska.pl

Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń,
rubryki „Listy”. Anonimów nie publikujemy. Materiałów
nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie
prawo skracania i adiacji tekstów oraz zmiany ich
tytułów. Wykorzystanie i rozpowszechnianie redakcyjnych
materiałów publicystycznych wymaga zgody wydawcy.

PRENUMERATA
REALIZOWANA
PRZEZ RUCH S.A.

Zamówienia na prenumeratę
w wersji papierowej i na e-wydanie
można składać bezpośrednio
na stronie www.prenumerata.
ruch.com.pl
Ewentualne pytania prosimy
kierować na adres e-mail: pre-
numerata@ruch.com.pl lub
kontaktując się z Telefonicz-
nym Biurem Obsługi Klienta
pod numerem: 801 800 803
lub 22 717 59 59 - czynne
w godzinach 7.00 - 18.00.
Koszt połączenia wg taryfy
operatora.

ZAPOWIEDZI
SPOTKAŃ

... WOKÓŁ BOISKA

► Puchar dla Ostrovii

Ostrovia Ostrów zdobyła Okręgowy Puchar Polski. W finale pokonała Centurę Ostrów 3:0. Po pierwszej połowie trzeciroligowiec prowadził już 2:0 po trafieniach Damiana Izydorskiego i Krzysztofa Gościńskiego. Po przerwie wynik ustalili Izydorski skutecznie egzekwując rzut karny. Najlepszym zawodnikiem finału został Krzysztof Gościński. Ostrovia wywalczyła puchar po osiemnastu latach przerwy.

► Pawłowski

znów w reprezentacji

Bartłomiej Pawłowski, były piłkarz Jaroty, został powołany przez Macieja Dornę do reprezentacji Polski do lat 21 na mecz eliminacji Mistrzostw Europy z Maltą (6 czerwca, godz. 20.45 na stadionie Cracovii) oraz towarzyskie spotkanie z Norwegią (10 czerwca w Oslo). Pawłowski, rozgrywający bardzo udaną rundę w Widzewie Łódź, stał się faktem na rynku transferowym. Zainteresowane tym zawodnikiem są m.in. Legia Warszawa oraz Lech Poznań. Mówi się także o ofertach zagranicznych - m.in. z Herthy Berlin.

► Lech zagra w Środzie

Kibice Polonii Środa okazali się najlepsi w konkursie „Kolejarz kontra Twój klub” organizowanym przez Głos Wielkopolski i to właśnie średzka drużyna, prowadzona przez Czesława Owczarkę zmierzy się z Lechem Poznań. Sympatycy Polonii wystali prawie dziesięć tysięcy SMS-ów, wyprzedzając na finiszu fanów Sokola Kleczew. Szóste miejsce w konkursie zajęły rezerwy Jaroty - BS Płomyk, na które oddano 177 głosów. Mecz Lecha Poznań z Polonią zostanie rozegrane najprawdopodobniej 7 września w Środzie.

► Podgrzewana murawa w I lidze

PZPN co rok podnosi poprzeczkę przy przyznawaniu licencji na grę w najwyższych klasach rozgrywkowych. Od sezonu 2015/16 każdy pierwszoligowiec będzie musiał posiadać na swoim stadionie sztuczne oświetlenie, a od sezonu 2016/17 zainstalowaną podgrzewaną murawę. (faf)

OGŁOSZENIE

Leśniewscy
Jarocin
ul. Powstańców Wlkp. 1
(biurowiec nowej fabryki mebli)

MAT. BUDOWLANE

KOSTKA BRUKOWA

PROMOCYJNE CENY!

OPAŁ KLINKIER

Czytaj w godz. 7.00-17.00
sob. 7.00-14.00

kom. 600-600-199

II LIGA (GRUPA ZACHODNIA)

Sobota - 1 czerwca

18.00



JAROTA HOTEL JAROCIN



KS POLKOWICE

IV LIGA (GRUPA POŁUDNIOWA)

Czwartek - 30 maja

17.00



BIAŁY ORZEŁ KOŹMIN



BS PŁOMYK JAROTA II JAROCIN

(boisko w Dobrzycy)

IV LIGA (GRUPA POŁUDNIOWA)

Niedziela - 2 czerwca

16.00



OBRA KOŚCIAN



BS PŁOMYK JAROTA II JAROCIN

Liga, ale nie mistrzów



Fot. Przemysław Steszulak

Fatalna pogoda nie pomogła piłkarzom Elany i Jaroty stworzyć wielkiego widowiska

- Nie będę komentował tego meczu - powiedział na gorąco na konferencji prasowej potwornie zły Jarosław Araszkiewicz, choć Jarota Hotel Jarocin, po bezbramkowym remisie z Elaną, awansowała na jedenaste miejsce w tabeli. Gdyby wygrała, wskoczyłaby na dziewiątą pozycję.

Oba zespoły były już chyba myślami przy finale Ligi Mistrzów, który odbywał się kilka godzin później. Także trenerzy zapewne chcieliby oglądać swoich piłkarzy w „mistrzowskiej dyspozycji”, bo zgodnie krytykowali

podopiecznych, raczej zapominając, że grały zespoły II, a właściwie III ligi.

Pogoda nie rozpieszcza graczy. Było zimno, a deszcz przestał padać prawie dokładnie z ostatnim gwizdkiem sędziego. Elana, już pogodzona ze spadkiem (choć znając historię, przy zielonym stoliku wszystko może się jeszcze zdarzyć) grała o honor. Nawet spory fan klub kibiców, który przez cały mecz dopingował zespół, sarkastycznie wykrzykiwał - „Bójcie się chamy - do III ligi wracamy”.

Jarota prowadziła grę, miała sporą

przewagę. Elana ograniczała się do nielicznych kontrataków. Podopieczni Jarosława Araszkiewicza nie potrafili sforsować toruńskiej obrony. Świetnie w bramce spisywał się Łukasz Osiniński (zgrał po raz pierwszy wiosną), który dwukrotnie zatrzymał Adriana Owczarkę, a w końcówce meczu został bohaterem, broniąc rzut karny wykonywany przez Łukasza Białozytę. - Przed meczem byłem wyznaczony do rzutu karnego, mimo że byłem faulowany, czulem się pewnie, dlatego zdecydowałem się na strzał. Myślę, że w następnej sytuacji,

kiedy będę faulowany, to już nie podejdę do jedenastki - powiedział Białozyt.

Kilkadziesiąt sekund później boisko opuścił Krzysztof Czabański, który kopiąc butelkę z wodą nie krył swej frustracji. - Zdenerwowany byłem tym, że nie prowadziliśmy wtedy, kiedy schodziłem z boiska, a nie tym, że nie strzelałem karnego - dyplomatycznie stwierdził Czabański.

W następnej kolejce Jarota, wyjątkowo sobotę, zagra u siebie z KS Polkowice.

(faf)

... WYPOWIEDZI POME CZOWE

► Jarosław Araszkiewicz
trener Jaroty

nie mam na ten temat do powiedzenia.

Powiem bardzo krótko. Dzisiejszego meczu nie będę komentował.

► Robert Kościelak
trener Elany

Chętnie bym się przyłączył do tego, co powiedział trener Jaroty. To był mecz walki, do jednej zdobytej bramki. Żadnej z drużyn to się nie udało. Zagraлиśmy na „zero”. Mamy punkt. Gratuluję przede wszystkim Łukaszowi (bramkarz Elany - przyp. red.), który bardzo dobrze spisał się w tym meczu.

► Łukasz Osiniński
bramkarz Elany

Zawsze większą presję ma zawodnik strzelający. Rzućmy się akurat w tę stronę i obronimy - nic więcej

► Piotr Garbarek
kapitan Jaroty

Wynik na pewno nas nie zadowala. Chcieliśmy ten mecz wygrać i myślę, że na boisku było to widać. Im bliżej było do końca, tym mocniej chcieliśmy i nasze poczynania były zbyt nerwowe. Za bardzo chcieliśmy zdobyć bramkę i zabrało nam chyba spokoju, żeby rozstrzygnąć ten mecz na swoją korzyść. Czas nam uciekał i graliśmy tak, jak byśmy przegrywali. Powinniśmy zagrać bardziej cierpliwie. Wtedy pewnie stworzyłaby się luka na połowie Elany i dałoby się strzelić zwycięską bramkę. Czasami jest tak, że jeżeli nie można meczu wygrać, to trzeba go nie przegrać. Mamy punkt. Ważny punkt. Powiem w cudzysłowie, że może chcemy kibicom dać jeszcze ten dreszczyk emocji. Żeby przychodzili nas dopingować w ostatnich meczach. Wierzę, że to utrzymanie będzie i że kibice będą nas wspierać w kolejnych spotkaniach.

II LIGA (GRUPA ZACHODNIA)

Wyniki XXXI kolejki rozgrywek:	
Raków Częstochowa - Rozwój Katowice	0:1
Energetyk ROW Rybnik - MKS Oława	3:1
KS Polkowice - Chojniczanka Chojnice	2:2
Elana Toruń - Jarota Hotel Jarocin	0:0
Tur Turek - Zagłębie Sosnowiec	1:1
Ruch Zdzieszowice - Gryf Wejherowo	1:0
MKS Kluczbork - Calisia Kalisz	2:1
Bytovia Bytów - Chrobry Głogów	1:1
Górnik Wałbrzych - Lech Rybnik	3:0 (walkower)

Tabela:			
1. Bytovia Bytów	31	63	51:24
2. Chojniczanka Chojnice	31	62	52:25
3. Energetyk ROW Rybnik	30	60	57:27
4. Zagłębie Sosnowiec	31	54	47:24
5. MKS Kluczbork	30	53	46:22
6. KS Polkowice	30	51	53:35
7. Chrobry Głogów	31	45	32:31
8. Rozwój Katowice	31	44	38:35
9. Raków Częstochowa	30	38	38:41
10. Calisia Kalisz	29	38	28:34
11. Jarota Hotel Jarocin	30	37	28:31
12. Gryf Wejherowo	31	37	35:42
13. Tur Turek	29	37	26:35
14. Górnik Wałbrzych	30	35	27:40
15. Ruch Zdzieszowice	30	31	31:45
16. MKS Oława	30	23	28:47
17. Elana Toruń	31	19	11:44
18. Lech Rybnik	31	29	24:71

(Uwaga! Lech Rybnik wycofał się z rozgrywek po rundzie jesiennej)